## Skrzydlaci duchem i orężem zwyciężymy!

## Wpłać natychmiast zadeklarowaną sumę na P. O. P.


# Orędownik

Egzemplarz pojedyńczy 10 groszy

Prenumerata miesięczna 2,50

**Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki**

Redaktorzy: tekstu redakcyjnego na str. 3 i 4 — Stanisław Czapiewski; tekstu redakcyjnego na str. 1, 2, 5, 8, 9 i 12 oraz działu powieści — Konstanty Dobrzyński; tekstu redakcyjnego mutacji „K" (str. 6 i 7) — Henryk Walter; tekstu redakcyjnego mutacji „Ł" (str. 6 i 7) — Stanisław Roskosz; działu sportowego — Stefan Śliwiński; działu rozrywek umysłowych — Stanisław Roskosz; działu programów radiowych — Zdzisław Antoniewicz. Ogłoszenia i reklamy — Antoni Leśniewicz. Wszyscy w Poznaniu.

Zakład i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna. Poznań, Św. Marcin 70.

Nr 103. Wydanie Ł. Rok 69 Czwartek, dnia 4 maja 1939


# Nie tylko pomocy zbrojnej ale i finansowej

### udzieli W. Brytania państwom, którym dała gwarancję — Znamienna dyskusja w Izbie Lordów — Rząd angielski podjął kroki celem udzielenia kredytów eksportowych zaprzyjaźnionym państwom

(d) Londyn (ATE). W czasie debaty w Izbie lordów lord Sempill zapytał rząd, jakie przygotowania poczyniono, by umożliwić udzielenie kredytów eksportowych tym państwom, których niepodległość zagwarantowana została przez Anglię.

Lord Sempill wezwał rząd do podjęcia wszystkich możliwych kroków by doprowadzić do wzmocnienia stosunków handlowych Anglii ze wspomnianymi państwami, gdyż sama pomoc wojskowa w czasie wojny nie wystarcza. Będąc największym konsumentem i producentem na świecie, Imperium Brytyjskie — zdaniem lorda Sempilla — jest w lepszym położeniu od innych i może udzielić pomocy państwom, których niepodległość została zagwarantowana.

„Musimy ofiarować im ułatwienia kredytowe — mówił lord Sempill — a kredyty te powinny mieć charakter nie tylko gospodarczy ale i polityczny. Należy je utrzymać w skali odpowiadającej potrzebom danych krajów. W tym celu rząd powinien zwołać konferencję sterników przemysłu angielskiego i opracować z nimi plan czynnej współpracy między W. Brytanią a państwami, których bezpieczeństwo zostało zagwarantowane."

W imieniu rządu lord Templemore odpowiedział, że sprawa pomocy finansowej, wspomnianej przez lorda Sempilla, będzie rozważana w całej rozciągłości. W wykonaniu tej polityki podjęto już pewne definitywne kroki. Projekt zwołania konferencji kierowników przemysłu angielskiego rozpatrzy minister handlu.

Mówca podkreślił, że Izba Gmin uchwaliła fundusz 10 milj. na cele kredytów, wymaganych z punktu widzenia międzynarodowych interesów Anglii, i zaznaczył, że jeśli suma ta okaże się niedostateczna, rząd zwróci się do Izby o dalsze sumy na ten cel.

# Berlin usiłuje podporządkować sobie Węgry

### Za cenę Słowacji, której nie tak dawno jeszcze „gwarantował niepodległość"... — Prowokacje na pograniczu polsko - słowackim — Kuszenie Litwy — Szatańskie intrygi

Warszawa. (Tel. wł.). Druga z kolei wizyta węgierskich mężów stanu w Berlinie wskazuje na nacisk, jaki czyni rząd niemiecki dla podporządkowania gospodarczego i politycznego Węgier swej polityce. Wysiłki Niemców w tym kierunku datują się od dawna.

Już podczas dokonywania aneksji sudeckiej Niemcy obiecali Węgrom oddanie im wszystkich ziem, jakie wchodziły w granice Czecho-Słowacji, a które kiedyś należały do korony św. Stefana. Obietnice te już wówczas miały na celu podporządkowanie Węgrów woli Niemiec. Gdy Węgrzy opierali się wspomnianym zakusom niemieckim przy aneksji Sudetów, a następnie całej Czecho-Słowacji, Niemcy poczęli szantażować Węgrów przywróceniem im Rusi Podkarpackiej, przy czym przy pomocy biur propagandowych w Wiedniu, Gdańsku i posła Niemiec w Pradze Hoffmanna wszczęli hecę ukraińską, obiecując Ukraińcom założenie niezależnej Ukrainy. Widząc stanowczą postawę Polski, Niemcy zmieniły decyzję i wyraziły zgodę na przyłączenie Rusi Podkarpackiej do Węgier. W ten sposób Niemcy zawiedli ufających im Ukraińców.

To jednak nie poskutkowało i Węgry kategorycznie sprzeciwili się, aby ich polityka została podporządkowana Niemcom. Wówczas Berlin zaczął grać na innej strunie, a mianowicie obiecał Węgrom przyłączenie Słowacji wraz z Bratysławą do Węgier, również za tę samą cenę tj. podporządkowania się polityce Trzeciej Rzeszy.

W warszawskich kołach politycznych przypominają, że jeszcze nie tak dawno Rzesza Niemiecka gwarantowała niepodległość Słowacji. Obecnymi swymi propozycjami dąży ona do utworzenia swego protektoratu nad Węgrami, którzy mają się stać protektorami Słowacji.

Jednocześnie chcąc wywrzeć nacisk na Polskę, Niemcy wywołują zajścia na pograniczu polsko-słowackim, przede wszystkim zaś na Śląsku Zaolziańskim. Zajścia te miały już miejsce od chwili przyłączenia Sudetów, a miały na celu poróżnić jeszcze przed aneksją Czech i Moraw, Czechów i Słowaków z Polakami.

Warto jeszcze zwrócić uwagę, że Niemcy usiłują zaatakować Polskę od strony Litwy, obiecując Litwie stworzenie wielkiego państwa litewsko-białoruskiego z siedzibą w Wilnie. Opinia niemiecka zdążająca do wbicia klina między Francję, Anglię i Polskę rzucała ostatnio nieprawdziwe wiadomości, że Polska czyni trudności swym stanowiskiem nie dopuszczając do porozumienia się zachodniej Europy z Sowietami.

W dalszym ciągu wysiłków, zmierzających do zapanowania nad wschodnią i środkową Europą Niemcy nie dopuszczają do bezpośredniego porozumienia między Rumunią i Węgrami

## Już siedem razy na kolanach widział świat Niemców przed majestatem Polski

1) **10 kwietnia 1525 roku — hołd pruski księcia Alberta, złożony w Krakowie Zygmuntowi Staremu.**
2) **9 grudnia 1550 roku — hołd pruski księcia Alberta, złożony w Krakowie Zygmuntowi Augustowi**
3) **19 lipca 1569 roku — hołd pruski Alberta Drugiego Fryderyka, złożony w Lublinie Zygmuntowi Augustowi.**
4) **26 lutego 1578 roku — hołd pruski Jerzego Fryderyka, złożony Stefanowi Batoremu przed kościołem bernardynów w Warszawie.**
5) **15 listopada 1611 roku — hołd pruski Jana Zygmunta, złożony Zygmuntowi Trzeciemu przed kościołem bernardynów w Warszawie.**
6) **7 października 1641 roku — hołd pruski Fryderyka Wilhelma, złożony Władysławowi Czwartemu przed bramą zamku królewskiego w Warszawie.**
7) **15 lutego 1649 roku — ostatni hołd pruski Fryderyka Wilhelma, złożony przez posłów królowi Janowi Kazimierzowi w Warszawie.**

## Hitler przybył do Berchtesgaden

Berlin (Tel. wł.) Kanclerz Hitler przybył wczoraj do Berchtesgaden, gdzie spędzi najbliższe dni. (w)

## Kurtuazyjna wizyta Hendersona u Ribbentropa

Berlin (PAT) Ambasador brytyjski Henderson złożył dziś wizytę min. spr. zagr. v. Ribbentropowi.

Wizyta ta miała charakter wyłącznie kurtuazyjny przed wyjazdem Hendersona do Londynu.

## Plenarne posiedzenie Sejmu

Warszawa. (PAT) Marszałek Makowski zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na piątek dnia 5 maja na godz. 11 rano.

## Okręty francuskie opuściły Gibraltar

Londyn (PAT) Agencja Reutera donosi z Gibraltaru: Zapory zbudowane ostatnio na drodze do Lalinea zostały dziś rano z polecenia władz wojskowych usunięte.

Brytyjski okręt wojenny „Ramillies" oraz trzy brytyjskie i trzy francuskie kontrtorpedowce opuściły dziś rano port Gibraltaru, udając się w kierunku wschodnim.

Gibraltar (PAT). Niemieckie okręty wojenne, które od paru dni przebywały w portach hiszpańskich, wyszły dziś po południu na pełne morze i odpłynęły w kierunku zachodnim.

# Polska nie ustąpi w sprawie Gdańska

## Prasa katolicka różnych państw o naszych uprawnieniach nad Bałtykiem i o niemieckich gwałtach

(d) Paryż. (KAP) „Czym jest Gdańsk dla Polski? — zapytuje paryska „La Croix". — Jest to kanał oddechowy dla organizmu Polski — odpowiada. — Pod względem gospodarczym Gdańsk wraz z Pomorzem stanowi najważniejszy teren, umożliwiający Polsce prowadzenie handlu z zagranicą. Pod względem strategicznym — oddać Gdańsk — to znaczy, że armia niemiecka, krzyżując ogień swych armat z obstrzałem z przeciwnej strony frontu, z granicy Rzeszy — trzymałaby pod obstrzałem całą północną część, uniemożliwiając jej obronę. Na szczęście Polacy sprawę Gdańska rozpatrują i ze stanowiska strategicznego. Dlatego mowy nie ma, aby Polacy mogli pójść w sprawie Gdańska na jakiekolwiek ustępstwa." (La Pologne forte et resolue).

Londyński „Catholic Herald" w obszernym artykule przypomina, że Niemcy w latach zaboru germanizowali ludność Pomorza systemem brutalnym.

„Rząd Hitlera — pisze dalej „Catholic Herald" — rozgłasza oczywiście w celach propagandowych o rzekomym ucisku mniejszości niemieckiej w Polsce, ale co mówią fakty? Oto od r. 1931 Niemcy wraz z innymi mniejszościami stanowią na terenie Pomorza zaledwie 10 pct ludności, a jednak posiadają na tym terenie 27 szkół elementarnych oraz 101 tzw. „klas", prowadzonych w szkołach polskich przez nauczycieli niemieckich, którzy są opłacani przez rząd Polski. Jednocześnie przypominają się czasy zaboru pruskiego, czasy męczeństwa dzieci polskich, katowanych za to, że odmawiały pacierz w języku ojczystym. Widzimy, że polityka Hitlera i ostatnie jego pretensje w stosunku do Polski wykazują, że człowiek ten stracił już poczucie rzeczywistości."

Londyński „The Tablet" w art. „Gdańsk — niemiecki czy polski?" pisze m. i.:

„Warszawa będzie broniła tych praw (w związku z Gdańskiem) wszystkimi środkami, jakie są w jej mocy. I choć zbierają się chmury nad Bałtykiem — to nie należy zapominać o wielkiej polskiej idei Jagiellonów, Wazów i Sobieskich: dominium maris Baltici. Wojna, gdyby wybuchła, nie będzie tylko wojną o Gdańsk, ale stanie się rozstrzygnięciem problemu, w którym Wolne Miasto będzie stanowiło jedną tylko z wielu pozycyj, jakie byłyby do rozegrania. Kto wie, czy w ostatecznej rozgrywce, gdyby Niemcy zaczepili Polaków, nie zakończyłoby się to wszystko po prostu wcieleniem całych Prus Wschodnich do Polski."

„Osservatore Romano" we wstępnym artykule (La situazione di Danzica) dochodzi do wniosku, że Polska musi być i nadal bezpośrednio zainteresowana we wszystkich sprawach dotyczących losów Gdańska. Pomorze i Gdańsk — to obszary potrzebne wprost Polsce do życia (spazio vitale). Żadne zmiany, dotyczące Gdańska nie są do pomyślenia bez zgody Polski, która musi bronić swoich żywotnych interesów. Zdaniem „Osservatore Romano" „problem Gdańska stanowi obecnie jeden z newralgicznych punktów kryzysu europejskiego".

# Demonstracje przeciwniemieckie w Hiszpanii

**Jak donoszą, doszło w kilku miejscowościach w Hiszpanii do ostrych manifestacyj antyniemieckich**

**Paryż. (Tel. wł.). Jak słychać, zamknięcie granicy francusko-hiszpańskiej nastąpiło z powodu ostrych wystąpień antyniemieckich na terenie Hiszpanii.**

**Ludność Hiszpanii jak i żołnierze od dłuższego czasu patrzyli wrogo na czynniki obce, mające wpływy na kształtowanie się stosunków wewnętrznych, gdzie dał się zaznaczyć zwłaszcza wpływ Niemiec na życie gospodarcze kraju.**

**Ostatnio dochodziło na tym tle do licznych zamachów, które bezpośrednio spowodowały zamknięcie granicy. (w)**



# Dodatkowe kredyty na wydatki Ministerstwa Spraw Wojskowych

Warszawa (PAT) Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Surzyńskiego rozpatrywano rządowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie na r. 1938/39. W projekcie tym chodzi o dodatkowy kredyt w kwocie 2 miln. zł na wydatki M. S. Wojsk. Pokrycie tych wydatków projekt przewiduje w dochodach z podatku dochodowego. Projekt ustawy przyjęto bez zmian.

Obrady nad projektem ustawy złożonym przez pos. Machalicę o zmianie dekretu prezydenta dotyczącym rozciągnięcia mocy obowiązującej przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów i państwowych zawodowych wojskowych na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego, zostały odroczone.

# Dekret w sprawie ćwiczeń oficerów rezerwy

Warszawa (Tel. wł.) Na podstawie dekretu Prezydenta R. P. z r. 1937 o służbie wojskowej oficerów, oficerowie w stanie spoczynku, rezerwy i pospolitego ruszenia mogli być powołani przez Ministerstwo Spraw Wojskowych na ćwiczenia, których czas trwania nie mógł przekroczyć w ciągu 2 po sobie następujących lat, okresu 4 tygodni. Dotyczyło to oficerów młodszych i starszych do lat 50, sztabowych do 56 lat i generałów do 62 lat.

Dekret Prezydenta R. P. z dnia 29 kwietnia 1939 wprowadza następujące zmiany: czas trwania ćwiczeń dla oficerów w stanie spoczynku, rezerwy i pospolitego ruszenia nie może przekroczyć, w ciągu dwu po sobie następujących lat okresu 10 tygodni.

Jednocześnie weszło w życie rozporządzenie ministra spraw wojskowych, pozwalające na powołanie oficerów w stanie spoczynku na ćwiczenia okresowe od 2 do 10 tygodni i ćwiczenia krótkie od 1 do 7 dni. (w)

# Rozbudowa floty Anglii, Francji i Ameryki

Londyn. (Tel. wł.). Jak słychać w tutejszych kołach półoficjalnych, umowa flotowa między Anglią, Francją i Ameryką, zawarta w r. 1936, ma być anulowana. Umowa ta ograniczyła budowę krążowników, zaopatrzonych w 8 dział wysokokalibrowych. Zobowiązanie to miało wygasnąć w r. 1942.

Obecnie trzy wymienione mocarstwa zdecydowały się na anulowanie tej umowy ze względu na wymówienie układu morskiego anglo-niemieckiego przez Niemcy.

Rozbudowa floty angielskiej była od trzech lat ograniczona, obecnie jest już opracowywana rewizja programu rozbudowy floty.

## Min. Beck przyjął ambasadora Japonii

Warszawa (Tel. wł.) Min. Beck przyjął w wtorek ambasadora Japonii, a wicemin. Szembek zaś posła Grecji Colasa. (w)

## Ustąpienie min. Rodrigueza w Hiszpanii

Burgos (PAT) Ogłoszono dekret o ustąpieniu ministra oświaty Rodrigueza. W tutejszych kołach politycznych przypisują dymisję Rodrigueza różnicy poglądów między nim a gen. Franco.

Minister Rodriguez przestał być równocześnie członkiem Rady Narodowej oraz delegatem Falangi hiszpańskiej.



## Brak ziemniaków w Gdańsku

Gdańsk, 2. 5. (PAA). Jak donoszą z Gdańska, na tamtejszych targach oraz w handlach dał się ostatnio zauważyć brak kartofli.

## Gubernator Rzymu przybył do Budapesztu

Budapeszt. (PAT). Dziś w południe przybył do Budapesztu gubernator Rzymu ks. Colonna wraz z małżonką. Gości włoskich powitał na dworcu burmistrz Budapesztu oraz poseł Italii.

## Nowy ambasador Anglii w Rzymie

Rzym (PAT). Wczoraj o godz. 15,45 przybył z Londynu do Rzymu nowomianowany ambasador W. Brytanii sir Percy Lorraie. Ambasadora Lorraie powitali na dworcu szef protokołu MSZ., szef gabinetu min. Ciano, liczni wyżsi urzędniry pałacu Chigi oraz personel ambasady brytyjskiej.

## Min. Gafencu u Ojca św.

(d) Miasto Watykańskie (PAT) Rumuński min. spraw zagranicznych Gafencu z małżonką przyjęty był w towarzystwie ambasadora rumuńskiego przy Watykanie przez papieża Piusa XII na półgodzinnej audiencji.

Następnie min. Gafencu złożył wizytę kardynałowi sekretarzowi stanu Maglione. W południe ambasador rumuński przy Watykanie wydał śniadanie na cześć min. Gafencu z udziałem wysokich dostojników kościelnych.

## Budapeszt wobec ostatniej sytuacji politycznej

Budapeszt. (PAT). Komunikat oficjalny zapowiada zwołanie komisji spraw zagranicznych Sejmu na 3 bm. o godz. 17, a Senatu na 4 bm. o godz. 9. Koła polityczne Budapesztu sądzą, że obie komisje zwołane zostały celem przedyskutowania obecnej sytuacji międzynarodowej.

Nie jest wykluczone, że min. Csaky, który wraca do Budapesztu jutro z rana, wygłosi przemówienie przed obydwiema komisjami.

## Wyjazd premiera węgierskiego z Berlina

Berlin. (PAT). Bawiący z wizytą oficjalną premier węgierski Teleki z małżonką oraz minister spraw zagranicznych hr. Csaky odjechali dziś przed południem specjalnym pociągiem do Budapesztu.

Na dworcu żegnali ich: minister von Ribbentrop, podsekretarz stanu von Weizsaecker, poseł niemiecki w Bukareszcie i szereg osobistości rządowych i partyjnych.





# Min. Beck nie przyjmie amb. Moltkego

*przed wygłoszeniem w Sejmie odpowiedzi na memorandum niemieckie?*

(d) Warszawa. (Tel. wł.) Według pogłosek, jakie rozeszły się w kołach korespondentów pism zagranicznych, ambasador Rzeszy v. Moltke powróci w najbliższych dniach i będzie starał się o pozyskanie audiencji u min. Becka przed jego wystąpieniem na plenum Sejmu. Jednak — jak twierdzą w stołecznych kołach politycznych — min. Beck nie przyjmie amb. Moltkego przed wygłoszeniem w Sejmie odpowiedzi na memorandum niemieckie.

Amb. Lipski pozostanie w Polsce przez kilka dni i będzie obecny w Sejmie podczas mowy min. Becka. Odpowiedź na memorandum, wyrażającą kategoryczny sprzeciw w sprawie Gdańska i autostrady wręczy rządowi Rzeszy chargé d'affaires Polski w Berlinie radca Lubomirski.

Z NASZEGO STANOWISKA

# Nauka żywej tradycji

Przeżycia historyczne, których jesteśmy uczestnikami, sprawiają, że myśl nasza często wybiega w przeszłość doszukując się porównań — zbieżności i różnic. Wiele z nich nasuwa okres, z jakiego wyrosła Konstytucja 3 Maja, której rocznica jest dziś polskim świętem narodowym i państwowym.

Rozbój dokonany na Polsce w akcie pierwszego rozbioru poparty był manifestami okupacyjnymi zaborców, którzy usiłowali udowodnić swe „historyczne prawa" do polskich ziem. Ambasador Stackelberg rządził w Warszawie niby „wysoki protektor" i on to wymusił na królu Stanisławie zwołanie Sejmu, który zatwierdził rozbiór. A więc, jak by się to dzisiaj nazywało — „aneksja za zgodą anektowanego".

A owo obłudne przymierze polsko-pruskie; obłudne naturalnie ze strony Prus, które swą wilczą postać okryły skórą owieczki, aby ją zrzucić w odpowiedniej do rabunku chwili?

Wiele by można snuć przypomnień i nakładać je na kanwę teraźniejszości naszej i obcej! Trzeba powiedzieć z dumą, zupełnie usprawiedliwioną, że Polska dzisiejsza z tych przypomnień i porównań wychodzi zwycięsko, w blasku wielu zalet, których brakło niegdyś.

W Konstytucji Trzeciego Maja czcimy przede wszystkim przejaw reakcji przeciw głęboko zakorzenionym wadom polityczno-społecznym narodu i państwa polskiego w okresie rozbiorowym. Była ona rezultatem wysiłków tej zdrowej części narodu, która domagała się wielkiego dzieła naprawy Rzeczypospolitej.

Siła Konstytucji Trzeciego Maja — żywa do dziś — tkwi w jej duchu oraz tradycji. I charakterystyczne jest, że tradycja ta rosła z pokolenia na pokolenie nie tym, co ustawa trzeciomajowa Polsce ówczesnej praktycznie dała, ale tym, co w niej zostało zawarte, a nie urzeczywistnione.

Od ustawy trzeciomajowej do drugiego rozbioru i haniebnego Sejmu grodzieńskiego minęło zaledwie 20 miesięcy. Konstytucja nie zdołała nadrobić błędów, które nagromadziły pokolenia. Kiedy Katarzyna rzuciła do Polski 100.000 żołnierza, zdołano jej przeciwstawić tylko 30.000, bo nie potrafiono wykonać ustawy o stutysięcznej armii. Postanowienia skarbowe nie napełniły kas rządowych. Bez oparcia zaś w skarbie i wojsku oraz w charakterze narodowym, spaczonym głównie od czasów saskich, nie było mowy o skutecznej, niezależnej i narodowej polityce, której fundamentem jest zawsze siła moralna i materialna narodu.

Trzeciomajowa ustawa była tworem wyrosłym z atmosfery narodowej, stanowiącej reakcję przeciw wpływom obcym i jako taka utrzymała się w tradycji.

Wszakże w postanowieniach swoich podporządkowywała narodowi króla, rząd, Sejm, wojsko — wszystko. Wszakże poświęcała wolność jednostek, starając się ugruntować wolność narodu. Wszakże wprowadzała jednolitość władzy i dała miastom tak silny impuls do postępu, że dalsze wyzwalanie się polskiego mieszczaństwa musiało nastąpić nieuchronnie. Wszakże wytknęła linię zagadnienia włościańskiego w Polsce i wszakże stworzyła pierwsze ministerstwo oświaty w Komisji Edukacji. Wszakże na naczelnym miejscu pomieszczone jej postanowienie brzmiało: „Religią narodową panującą jest i będzie Wiara Święta Rzymska Katolicka ze wszystkimi jej prawami".

W tradycji narodu te wskazania trzeciomajowej ustawy stały się ogromnym czynnikiem wychowania politycznego pokoleń, którego przejawy trwałe są do dziś dnia.

Rządność, zwartość polityczna, siła armii i skarbu — to główne cechy postanowień Konstytucji 3 Maja.

Czy zmieniła się ich waga po 148 latach? Nie — tak, jak nie zmieniło się położenie geograficzne Polski, jak nie zmieniły się niebezpieczeństwa zewnętrzne i konieczności wewnętrzne.

Czujemy to wszyscy dobrze, szczególnie dzisiaj, w dobie prób. Zakusy wrogów zastają nas gotowych do ich odparcia całą siłą moralną i materialną narodu przygotowanego na wszelkie ewentualności. I jeżeli ustawa majowa była łabędzim śpiewem przedrozbiorowej Polski, to jej tradycja stała się elementem rzeczywistości Polski dzisiejszej.

Jeśli zaś coś w tej dzisiejszej Polsce jeszcze niedostaje, to będzie szybko uzupełnione przez naród, który jest zdrowy w swym trzonie, świadomy swych obowiązków i celów oraz kroczący po właściwej, choć ciężkiej drodze ku — Wielkiej Polsce.

## Polska liczy przeszło 35 milionów ludzi

Główny Urząd Statystyczny ogłosił tymczasowe dane, dotyczące ruchu naturalnego ludności w czwartym kwartale ubiegłego roku oraz za cały ubiegły rok, zestawione porównawczo z danymi za r. 1937. Według tych danych, w r. 1938 zarejestrowano w Polsce 278 713 małżeństw, 849 873 urodzeń żywych, 479 602 zgonów, w tym 118 798 zgonów niemowląt. Przyrost naturalny ludności, który otrzymuje się przez odjęcie liczby zgonów od liczby urodzeń, wyniósł w 1938 r. — 370 271. W porównaniu z r. 1937, w r. 1938 zarejestrowano o 3 153 więcej małżeństw, zaś o 6 191 mniej urodzeń i 1 992 mniej zgonów. Spadek liczby urodzeń zanotowano w woj. lubelskim, poleskim, wołyńskim, krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim. Przyrost naturalny w 1938 r. zmniejszył się o 4 199 osób w porównaniu z r. 1937.

W przeliczeniu na 1 000 mieszkańców przypadało w r. 1938 małżeństw 8.0 (to samo w r. 1937), urodzeń 24.5 (24.9 w r. 1937 przyniósł więc dalsze niewielkie rostu naturalnego 10.7 (10.9 w r. 1937). Rok 1937 przyniósł więc dalsze nie wielkie zmniejszenie przyrostu naturalnego w Polsce.

Po doliczeniu przyrostu naturalnego za r. 1938 i odjęciu strat emigracyjnych za ten rok otrzymujemy, iż ludność Polski na 1 stycznia 1939 r. wynosiła 34 849 tys. osób w granicach z przed października 1938 r., łącznie z ziemiami odzyskanymi w r. 1938 — 35 090 tys. osób.

## Choroba „przestrzeni życia" (Lebensraumsucht)



*Gdyby zagarnął nawet całą ziemię będzie marzył jeszcze o przyłączeniu jakiejś gwiazdy*

# ŻYCIE POLITYCZNE

### GDAŃSK NIE BĘDZIE NIEMIECKĄ PROCHOWNIĄ BAŁTYCKĄ

**Sprawa Gdańska,** poruszona ostatnio w przemówieniu Hitlera, posiada **dwa główne oblicza:** jedno — natury **gospodarczej** i drugie — **polityczno-militarnej.**

**Znaczenie Gdańska ze stanowiska gospodarczego** jest określone jego **położeniem geograficznym. Gdańsk u ujścia głównej polskiej rzeki,** Wisły, jest **naturalnym polskim portem.**

**Traktat wersalski naturalne uprawnienia Polski do Gdańska** w ogromnej mierze **umniejszył.**

Niemcy gdańscy, korzystając z ustroju Wolnego Miasta, usiłowali narzucić Polsce dogodny dla swoich interesów gospodarczych **monopol pośrednictwa portowego w polskim handlu zagranicznym. Budowa Gdyni** zagroziła tym monopolistycznym ambicjom i wywołała **spór polsko-gdański,** który po dłuższym okresie czasu zakończył się **umową portową.**

Treścią tej umowy było **zobowiązanie Polski do równomiernego traktowania obu portów,** Gdańska i Gdyni. W ten sposób **Gdańsk pogodził się z istnieniem Gdyni.** Polska polityka morska ściśle odtąd przestrzegała **zasadę współpracy Gdyni i Gdańska,** zabiegając przy tym o **umocnienie stanowiska Polski w porcie gdańskim.**

**Niemców gdańskich niepokoił** oczywiście **stały wzrost polskiego stanu posiadania i polskich przedsiębiorstw, pracujących w porcie gdańskim.** Toteż **po wprowadzeniu hitlerowskiego ustroju totalnego w Gdańsku, polityka niemiecka** zmierzała wyraźnie do **jak najsilniejszego skrępowania polskiej inicjatywy gospodarczej w Gdańsku i podporządkowania jej swojej woli.** W ustroju tym **polski właściciel-przedsiębiorca przestawał być samodzielnym dysponentem** i panem swego przedsiębiorstwa. Urządzenie więc Gdańska na sposób narodowo-socjalistyczny, **za zgodą** zresztą **Polski,** doprowadziło do tego, że w drodze najróżniejszych aktów prawnych, dekretów senackich **pozycja Polski: zarówno polskich przedsiębiorstw prywatnych, jak i polskiego kapitału państwowego,** pracującego w Gdańsku, — **była systematycznie podważana.**

**Propozycje Hitlera** w sprawie Gdańska — **odrzucone zresztą kategorycznie przez Polskę** — zmierzały **przez włączenie Gdańska do Rzeszy do formalnej likwidacji polskiego stanu posiadania w Gdańsku.** Słowa Hitlera o „wolnym porcie" i prawach gospodarczych Polski — Gdańsku w praktyce oznaczałyby **zobowiązanie Polski specjalnym traktatem do korzystania z portu gdańskiego, całkowicie już niemieckiego,** co dla Polski byłoby **uzależnieniem od niemieckiego pośrednictwa handlowego i komunikacyjnego** ze wszystkimi tego uzależnienia konsekwencjami. Polska nie tylko byłaby **zmuszona kierować znaczną część swego obrotu zamorskiego do portu, będącego we władaniu niemieckim,** ale byłaby także **ograniczona w możliwościach dawania ładunków własnej polskiej flocie handlowej,** nie wspominając już o **utracie zysków** z ekspedycji morskiej i maklerki okrętowej.

Przyłączenie Gdańska do Rzeszy oznaczałoby również **utratę polskiej dziś kolei żelaznej na obszarze Gdańska,** a przez to pod względem gospodarczym **obciążenie naszego bilansu kosztami dowozu do portu** przez obszar gdański. Trzeba bowiem ciągle pamiętać, że **właściwym kolejowym dostępem polskim do morza jest kompleks węzłowy Tczewa i Gdańska, a w o wiele mniejszym stopniu dopiero nowa magistrala węglowa.** Pod względem gospodarczym zatem **włączenie Gdańska do Rzeszy oznaczałoby przekreślenie polskiej samodzielności handlowej i gospodarczej.**

Toteż Polska powinna domagać się nie tylko **respektowania w całej pełni wszystkich swoich uprawnień, wypływających z traktatu wersalskiego, ale rozszerzenia tych uprawnień w takiej mierze, w jakiej wymagają tego istotne potrzeby życiowe narodu polskiego.** Tak rozumiemy „uregulowanie" sprawy Gdańska.

W zamierzeniach niemieckich przyłączenie Gdańska do Rzeszy ma **drugą, bodaj istotną stronę.** Stronę **polityczno-militarną. Lekcją doświadczalną** są losy Kłajpedy. **Zabór Kłajpedy** został wyzyskany przez Niemcy do **przekreślenia znaczenia gospodarczego Kłajpedy jako portu handlowego i przekształcenia jej na bazę wojskową. W wypadku wojny z Polską mogą Niemcy z kłajpedzkiej bazy wojskowej poprzez Litwę narzucić Polsce walkę od północnego wschodu na linii Niemna, a nawet Bugu.**

Kanclerz Hitler mówiąc obłudnie o zlikwidowaniu przez zabór Czech groźnej dla Europy „prochowni", **sam stworzył dla swoich celów „prochownię" kłajpedzką.** Zabór Gdańska **pod względem polityczno-militarnym** byłby niewątpliwie wyzyskany do **urządzenia w Gdańsku,** podobnie jak w Kłajpedzie, **drugiej „prochowni" niemieckiej na Bałtyku. Ufortyfikowanie Gdańska przez Niemców raz na zawsze przekreśliłoby możliwości militarnego utrzymania dostępu do morza przez Polskę w wypadku zbrojnego konfliktu.** Urządzona w Kłajpedzie prochownia, ufortyfikowane Prusy Wschodnie oraz zamiar zrobienia nowej prochowni z Gdańska posłużyłoby Niemcom do **odcięcia Polski od morza** oraz **ostatecznego rozsadzenia naszego państwa,** a stąd stworzenia sobie wolnej drogi na wschód, ku Rosji.

Te plany każdy rozumny Polak musi dostrzegać. **Te plany muszą być w zarodku unicestwione przez umocnienie także politycznej pozycji Polski w Gdańsku.**

## „Polityka Narodowa" o pakcie polsko-angielskim

Ukazał się ostatnio po konfiskacie kolejny zeszyt miesięcznika „Polityka Narodowa" za marzec rb. (nr. 3). Poważne to czasopismo, redagowane przez sekretarza Komitetu Głównego Stronnictwa Narodowego, red. Zygmunta Berezowskiego, wypełnia doniosłą rolę w ustalaniu poglądów na najważniejsze wydarzenia i przejawy współczesnego życia politycznego.

Zeszyt marcowy otwiera artykuł naczelnego redaktora „Polityki Narodowej", p. Z. Berezowskiego pt. „Pakt polsko-angielski". W rozważaniach na ten temat autor opisuje wypadki, jakie nastąpiły w marcu rb. (zabór Czech, podporządkowanie Słowacji, zajęcie Kłajpedy i charakterystyczny traktat z Rumunią), oraz na ich tle charakteryzuje dążenia Trzeciej Rzeszy; następnie omawia dotychczasowe zachowanie się W. Brytanii i Francji i zwrot, jaki w polityce tych mocarstw po ostatnich wypadkach nastąpił. Na koniec autor podkreśla znaczenie paktu polsko - angielskiego stwierdzając, że od ściślejszego sprecyzowania warunków udzielenia wzajemnej pomocy w wypadku zagrożenia któregokolwiek z kontrahentów zależy polityczny charakter paktu i jego znaczenie dla dalszego kształtowania się polityki europejskiej.

W następnych artykułach sen. Stanisław Kozicki omawia „Program Stronnictwa Narodowego z r. 1889"; artykuł ten jest jednym z rozdziałów przygotowywanej książki o historii ruchu narodowego. Wybitny znawca zagadnień morskich, inż. Witold Hubert pisze nt. „Zrównanie niemieckiego tonażu okrętów podwodnych z angielskim". Wreszcie prof. Stanisław Głąbiński ze swoich wspomnień, które ukazać się mają w wydaniu książkowym, publikuje fragment pt. „Mój pobyt w Wiedniu w pierwszym roku wojny".

Zeszyt uzupełnia rubryka „Książki i wydawnictwa". W rubryce tej znajdujemy notatki (poza pierwszą skonfiskowaną): „Prusy Wschodnie otrzymują nowy pokost", omawiająca niemiecką broszurę, zawierającą spis dokonanych zmian nazw miejscowości w Prusach Wschodnich; notatkę o nowych dziełach prof. Głąbińskiego i prof. Rybarskiego; recenzję świetnej książki J. Kisielewskiego pt. „Ziemia gromadzi prochy" oraz omówienie nowego zeszytu miesięcznika ONR-u w notatce pt. „O sto mil od Dmowskiego.

Administracja „Polityki Narodowej" mieści się w Warszawie, ulica Hoża 8, m. 7. Prenumerata kwartalna 4 zł 50 gr — wpłacać można na konto PKO — 19 937.

## „Jak zawsze"

W niedzielę 30 kwietnia odbyło się w Krakowie zebranie, zwołane przez „Zjednoczony Komitet Żydowski", w sprawie Pożyczki Lotniczej. W uchwalonej „entuzjastycznie" rezolucji czytamy m. in.:

„Państwo polskie może liczyć, jak zawsze na ofiarę krwi i mienia społeczeństwa żydowskiego."

**Jak zawsze?** Wiemy coś o tym! Tupet żydowski jest „jak zawsze" bezgraniczny

# Narodów rycerskich i przygotowanych na wszystko wróg nie zaskoczy

## Błyskawiczność w świetle ostatnich działań wojennych

Wmówiono w społeczeństwa, że wojnę dzisiejszą da się błyskawicznie rozstrzygnąć. Mówi się powszechnie że nowoczesne środki walki są tak szybkie i potężne, iż nagłe ich uruchomienie potrafi w błyskawicznym tempie zmusić całe społeczeństwa do kapitulacji.

Czy pogląd ten jest słuszny? Analiza jego realności będzie ciekawa, gdy się zważy, iż dzisiejsza propaganda grozi różnym społeczeństwom błyskawicznymi rozstrzygnięciami i straszy je masami potężnych, szybkich, rzekomo niedościgłych i niezwalczonych eskadr lotniczych i broni pancernych. Czy groźby te z punktu widzenia wojskowego są naprawdę realne?

Trzeba na wstępie przyznać, że ostatnie wypadki polityczne w Europie zdają się sprzyjać utrwaleniu poglądu realności tych gróźb. Pozornie niezaprzeczalnym dowodem tej realności jest przede wszystkim historia niemieckich działań wojskowych, skierowanych przeciw Czecho-Słowacji.

**W tym wypadku błyskawiczne działania wojskowe sprawiły, że państwo posiadające liczne i świetnie wyposażone wojsko prawie w 24 godziny formalnie i faktycznie przestało istnieć.**

Przykład Czecho-Słowacji potwierdzałby więc tezę o skuteczności błyskawicznych rozstrzygnięć nowoczesnych broni, — słabą wszakże stroną tej tezy jest niezaprzeczony fakt, że **państwo to nie próbowało nawet zbrojnego oporu.**

Z drugiej jednak strony są przykłady historyczne, które miały miejsce również w ostatnich czasach, a które mówią znów wręcz coś przeciwnego. Takim najbardziej charakterystycznym przykładem jest **historia odległej nam Abisynii,** której rząd kapitulował po blisko całorocznym oporze i krwawych walkach, a społeczeństwo w niektórych prowincjach — według doniesień obcej prasy — podobno jeszcze do dnia dzisiejszego nie skapitulowało. A przecież wojsko włoskie, wysłane na podbój Abisynii, było wojskiem wysoko duchowo stojącym, nowoczesnym, opancerzonym, rozporządzało korpusem zmotoryzowanym, wielką ilością czołgów i samochodów pancernych i kilkuset samolotami. Wojsko to dysponowało więc bronią potężną i szybką, miało zatem w sobie **tę wielką siłę przebojową, zdolną teoretycznie do rozegrania wojny błyskawicznymi działaniami.**

I rzecz charakterystyczna: naprzeciw tego nowoczesnego wojska stało przeszło **dwa razy mniejsze wojsko abisyńskie rozporządzające zwykłymi karabinami, zaledwie stoma armatami lekkimi, 30 działami przeciwlotniczymi,** dwoma starymi samochodami osobowymi i jednym samolotem komunikacyjnym! I jednak mimo tak rażącego stosunku sił i sprzętu — o błyskawicznych działaniach włoskich nie było mowy. W ciągu pierwszych czterech tygodni wojny nowoczesne wojska opanowały teren o głębokości 60 km czyli, że dziennie średni zysk terenu tych wojsk wynosił zaledwie 2 km.

**W ciągu 24-ch godzin wojska niemieckie zajmują doskonale uzbrojone Czechy i Morawy i uniemożliwiają obronę kraju, a w tych samych 24 godzinach wojska włoskie posuwają się zaledwie 2 km w głąb terytorium, bronionego prymitywnymi środkami.** Dlaczego? Jak tłumaczyć te dwa rażące zestawienia?

Ludzie, którzy patrzą na zjawiska wojenne powierzchownie, niepowodzenia włoskie w Abisynii tłumaczą sobie głównie trudnościami klimatycznymi i komunikacyjnymi. Ludzie ci jednak nie zastanawiają się nad tym, że przecież ani klimat, ani góry, czy wertepy nie mogły przeszkodzić samolotom włoskim na wzbicie się w powietrze i opanowanie za jednym zamachem stolicy Abisynii i jej większych skupień. Ludzie ci nie wiedzą również, że dowódcy włoscy długo studiowali teren Abisynii, jego właściwości, drogi i komunikacje, zanim dyktator Włoch zdecydował się na stworzenie siły zbrojnej, która według jego własnych słów **„miała błyskawicznie rozstrzygnąć los Abisynii".** Walki wykazały, że czołgi, które rzekomo nie mogły rozwinąć swej szybkości i potęgi tylko dzięki terenowi, w rzeczywistości po tym terenie jeździły, wykonywały głębokie wypady, brały udział niemal we wszystkich walkach i ostatecznie one pierwsze wpadły do Addis-Abeby mimo to, że się mówiło, iż w Abisynii nie ma dróg, zdatnych do rozwinięcia ich szybkości marszowej. Więc nie głównie komunikacje i klimat nie zezwoliły na błyskawiczne opanowanie kraju — głównie rolę odegrały tu zupełnie inne czynniki. Tajemnica niepowodzeń włoskich leżała w tym, że **Abisyńczycy chcieli bronić swej niepodległości** pomimo, że mieli podłą broń, że **nie dali się psychicznie zaskoczyć ani zastraszyć groźbami masowych nalotów lotnictwa i broni pancernej** i że te czołgi i samoloty zwalczali wszędzie, gdzie się ukazały, bo się przekonali, że walka z nimi jest łatwa i prosta.

I oto **wojna abisyńska po raz pierwszy rozwiała mit o błyskawiczności nowoczesnych działań,** w porównaniu zaś z operacjami w Czechach niezbicie stwierdziła, **że błyskawiczność nowoczesnych broni przeciwnika jest groźną dla społeczeństw zaskoczonych i duchowo nisko stojących, niegodnych, by były wolnymi, ale nie dla narodów, które chcą bronić granic swych krajów.**

Drugim jaskrawym przykładem zaprzeczającym tezie o błyskawiczności działań jest **wojna hiszpańska,** której wynik rozstrzygnął się znów nie w ciągu 24 godzin — jak w Czechach, czy 8miesięcy, jak w Abisynii, lecz która ciągnęła się przez długi okres przeszło dwóch lat.

Wojna ta — jak wiemy — była dla sztabów wszystkich państw jakby praktycznym poligonem doświadczalnym, na którym kosztem krwi hiszpańskiej wypróbowywano właściwości działań nowoczesnego sprzętu. **Jakże więc na tym poligonie wygląda błyskawiczność tych broni?**

Weźmy lotnictwo: Istotnie o olbrzymiej szybkości 300—400 km na godz., o dużej potędze niszczącej, zdolne zabrać na jeden samolot parę ton pocisków, lotnictwo to bombardowało różne miejscowości, będące w rękach przeciwnej strony; bombardowało też i stolicę kraju — Madryt. Według tezy o błyskawiczności działań **Madryt atakowany lotnictwem powinien był paść w ciągu paru godzin,** jak Praga. W rzeczywistości padł po kilkunastu miesiącach obrony i to — pamiętajmy dobrze — nie w wyniku napadów lotniczych czy też działań innych broni, lecz padł wtedy dopiero, gdy w mieście zaczęły się rozruchy, gdy czerwoni stracili zaufanie we własne siły, a serca ich opanowało wewnętrzne rozprzężenie.

Warto dodać, że Madryt i jego obrona daje wszystkim bardzo ciekawy obrazek wojny nowoczesnej w dużym mieście, w którym zdyscyplinowane społeczeństwo oraz dobrze zorganizowana i wyposażona w odpowiedni sprzęt obrona przeciwlotnicza zezwala doskonale na unormowanie wszelkich spraw życiowych. Mimo ciągłej groźby nalotów — w mieście panował w dzień normalny ruch, wieczorami zapełniały się jego kawiarnie i dancingi, a życie rodzinne ogniskowało się w mieszkaniach lub od czasu do czasu w schronach. Oto takie skutki wywarło potężne lotnictwo w swych działaniach na miasto dobrze zabezpieczone.

A broń pancerna. Owe groźne czołgi i samochody pancerne. Jakie doświadczenia zdobyto w Hiszpanii o błyskawiczności tej broni? Człowiek patrzący na długie kolumny maszerujących w defiladzie stalowych czołgów i samochodów pancernych niewątpliwie odnosi wrażenie, że broń ta jest niezwalczona; broń ta pozornie jest tak potężna i szybka, że według jego wrażenia błyskawicznie zmiata każdy napotkany opór.

A jednak różnego rodzaju doświadczenia, a zwłaszcza z wojny hiszpańskiej, wykazały co innego.

Okazało się, że zniszczenie, a nawet osłabienie jakiegoś mostu czy przepustu, że zburzenie tam na rzekach, zwalenie kłód drzewnych w poprzek drogi, wykonanie wyrw lub wykopanie większego rowu w odpowiednim miejscu **zatrzymywało na długie godziny całe kolumny broni pancernej,** że nawet w lekko podbagnionych łąkach lub w sztucznych zalewach czołgi grzęzły i utykały, a **ginęły masami od zwykłych flaszek z benzyną, granatów, lub celnych pocisków armatek przeciwpancernych.** Wstrzymywane takimi środkami wielkie jednostki zmotoryzowane, które teoretycznie są w stanie wykonać w ciągu doby marsz ok. 150 km, a nawet i więcej — na froncie w walce posuwały się niekiedy z szybkością nie większą niż kilkunastu km. W bitwie pod Alkaria na północ od Madrytu największy przemarsz dzienny zmotoryzowanego korpusu włoskiego wyniósł zaledwie 12 km. Trzeba przyznać że przemarsz ten nie był błyskawicznym, zwłaszcza gdy się wie, że opór czerwonych był tam dość słaby.

Jakiż stąd ostateczny wniosek? Gdzież prawda o błyskawiczności wojny i jej nowoczesnych środków? Czy tkwi ona w operacjach w Czechach, czy w operacjach w Abisynii i w Hiszpanii? Odpowiedź tu jest zdaje się prosta:

**Błyskawiczność działań nieprzyjacielskich, to prawda w odniesieniu do narodów i ludzi o małych sercach i zaskoczonych, to fałsz natomiast dla narodów i ludzi rycerskich i przygotowanych na wszystko.** To chęć zastraszenia przez przeciwnika społeczeństwa zamieszkującego zwłaszcza pogranicza, by w chwili wybuchu wojny zaskoczyć je i zmusić do bierności.

**Prawdę tę musi znać nasze społeczeństwo,** musi ono również znać środki obrony przeciwlotniczej i obrony przed pancernymi wozami nieprzyjacielskimi, — i musi pamiętać, że prawda ta jest podstawą realizacji naszego twardego hasła obrony każdej piędzi ziemi, każdej wsi, miasteczka. Wielkie serca Polaków, zaciętość i upór oraz stałe pogotowie duchowe i fizyczne zwłaszcza naszych kresów niewątpliwie **rozwieją znów mit o błyskawicznych rozstrzygnięciach nieprzyjacielskich w wypadku wojny.**

GUSTAW NOWOSIELSKI



# Manifestacje czeskie przeciw Niemcom

*Na legendarnej górze Rzyp — Uchwały kongresu emigrantów w Paryżu*

(d) Praga (PAT). Na legendarnej górze Rzyp, w pobliżu obecnych granic sudecko - czeskich w północnych Czechach, na wierzchołku której znajduje się mały kościółek pod wezwaniem św. Jerzego, zbudowany w roku 1126 przez Sobiesława I, na pamiątkę zwycięstwa nad Niemcami, odbyła się wielka manifestacja czeska.

Manifestacja ta pomimo ostrych zarządzeń władz bezpieczeństwa, przybrała pokaźne rozmiary. Z różnych stron Czech i Moraw przybyły wielotysięczne tłumy. Do zebranych przemówił miejscowy proboszcz, kapelan wojskowy czeski z wojny światowej, wzywając w gorących słowach lud czeski do konsolidacji i wytrwania w walce.

Z Paryża donoszą, że kongres Czechów i Słowaków zamieszkałych we Francji uchwalił rezolucje, z których najważniejsza stwierdza, że wspomniani Czesi i Słowacy nigdy nie uznają gwałtu popełnionego na ich ojczyźnie i że nie ustaną w walce o prawa swej ojczyzny, respektując obowiązki wobec gościnnej ziemi francuskiej.

## Nowy apel Roosevelta

(d) Paryż. (ATE) „Matin" zamieszcza doniesienie z Londynu, jakoby prezydent Roosevelt zamierzał zwrócić się z nowym apelem do państw Europy o zachowanie pokoju.

Orędzie prez. Roosevelta byłoby tym razem wystosowane nie tylko w imieniu Stanów Zjednoczonych, ale wszystkich republik amerykańskich.

# Tajemnica lekarza

132)

Nie niepokoiła się tym jednak zbytecznie, wiedząc, że to były pierwsze objawy zakochania.

Więcej niepokoiła się Wirginią.

Miała ona dopiero dziewiętnaście lat, a hołdy lorda Russela nie małe robiły na nią wrażenie .

Pani Kennedy spostrzegła zmianę zaszłą w Wirginii.

Mówiła ona ciągle o lordzie i nie ukrywała swego wstrętu do Franka.

Pani Kennedy wpływała na córkę, by ją dla siostrzeńca inaczej usposobić, wystawiając jej lorda w najczarniejszych kolorach.

Starania jej jednak mały odniosły skutek.

— Mamo — ozwała się pewnego dnia Wirginia. — Mam już dosyć wodzenia za nos przez Franka. Jeżeli nie oświadczy mi się przez trzy dni, to przyjmę oświadczyny lorda.

— Co słyszę Wirginio? — zawołała pani Kennedy przerażona — mówisz tak jakby to od ciebie zależało. Nie widujesz chyba lorda?

Wirginia zarumieniła się.

— A choćby! — rzekła zuchwale — lord kocha mnie, a co świat na to powie nic mnie nie obchodzi!

— Ależ dziecko! — zawołała pani Kennedy załamując ręce. — Czy nie wstydzisz sie narażać swojej sławy?

— Nie rozumiem cię mamo — odparła Wirginia, wzruszając ramionami — niedawno jeszcze rozkoszowałaś się myślą, że lord Russel będzie twoim zięciem. Sama przecież zwracałaś mi uwagę na przymioty różniące arystokratę od dorobkiewicza.

— Jesteś szalona Wirginio! — zawołała pani Kennedy zmieszana — dążysz na ślepo w przepaść. Trzymam cię jednak za słowo. Dziś jeszcze pomówię z kuzynem i ręczę, że dziś jeszcze nastąpi decyzja.

— Dobrze — odparła młoda dziewczyna, uśmiechając się szyderczo. — Ciekawa jednak jestem jakiego użyjesz sposobu.

Pani Kennedy pochyliła się do ucha córki i długo coś szeptała.

— Podziwiam twój rozum mamo! — zawołała Wirginia. — Jesteś najmądrzejszą z kobiet. Komedia może się tedy rozpocząć. Postaram się odegrać moją rolę wyśmienicie.

Pani Kennedy ucałowała córkę i udała się do pokoju siostrzeńca.

— Przepraszam, że ci przeszkadzam, ale ważne powody skłoniły mnie do tego — rzekła wchodząc.

— Przerażasz mnie ciotko — rzekł zaniepokojony. — Czy stało się jakie nieszczęście?

— Ach mój drogi chłopcze — szlochała stara obłudnica — nie wiesz co za trwoga obejmuje me serce. Wirginia...

— Wirginia! — mów co się stało?

— Ach mój Boże! mój Boże! — Łkała pani Kennedy. — Wstydzę się! Przeklnę wyrodne dziecko! Wydziedziczę ją!

— Ależ czy dowiem się nareszcie co się stało? — spytał Frank zniecierpliwiony. Wiesz przecież, że możesz mi ufać.

— Ach mój chłopcze — zawołała wdowa chwytając Franka za rękę — jesteś tak dobry. A ta wyrodna odpłaca ci się taką niewdzięcznością. Pomyśl tylko... Wirginia... Wirginia... nie zdołam wypowiedzieć...

— Ależ kochana ciotko — zawołał Frank, zły naprawdę — w ten sposób nie dojdziemy do niczego.

— Ach, nie gniewaj się na mnie, już i tak jestem nieszczęśliwa. Pomyśl tylko... Wirginia chce wyjść za lorda Rusella!

Frank przeraził się naprawdę. Tego się nie spodziewał.

— Dziwi mnie to rzeczywiście, kochana ciotko — rzekł nareszcie. — Skąd jednak Wirginia wpadła na tak szalony pomysł. Czy nadskakiwanie lorda na jej urodzinach nie zawróciło jej głowy?

Prawdopodobnie! Lord przysłaj jej nie tylko kosz kwiatów w dniu urodzin, lecz oświadczył się jej wieczorem i prosił o rękę. Och niegodziwa dziewczyna! Nie powiedziała ani słowa starej matce. Ukryła w głębi serca straszną tajemnicę.

— Kochana ciotko — rzekł Frank pocieszając kobietę. — Jeszcze nie ma nic straconego. Wirginia jest jeszcze młoda i niedoświadczona, przypuszczam jednak, że nie zrobiła lordowi nadziei i nie związała się z nim niczym.

— Ależ skąd Edwardzie! — zawołała pani Kennedy z oburzeniem. Wirginia jest dobrze wychowana. Mówiła mi sama, że da lordowi odmowną odpowiedź, on jednak nie poprzestał na tym, oświadczając, że powróci i nadal starać się o nią będzie.

— Nie ma więc niebezpieczeństwa — zawołał Frank ucieszony.

— Mylisz się mój drogi, Wirginia w ostatnim czasie zmieniała zdanie. Dawniej mówiła, że lorda znieść nie może, teraz zaś zapewnia mnie, że jak się nie zgodzę na to, to gotowa z nim uciekać.

Frank zmarszczył brwi.

— To jest doprawdy... — przygryzł gniewnie wargi. — Proszę cię ciotko, przyprowadź tu Wirginię, pomówię z nią i zdaje się, że odwiodę ją od tego zamiaru.

— Ach jak szlachetny jesteś — zawołała pani Kennedy. — Wirginii zależy na twym zdaniu, może uda ci się odwrócić nieszczęście.

Powiedziawszy te słowa, wyszła z pokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Gierszewskiego zamordował mężczyzna

## stwierdza obrońca osk. Kucharskiej, adw. Drobniewski

Warszawa, 2. 5. (Tel. wł.). Na wtorkowej rozprawie w procesie Julii Kucharskiej przemawiała obrona domniemanej bratobójczyni.

Jako pierwszy zabrał głos adw. Drobniewski, który dokładał wszelkich wysiłków, aby odrzucić podejrzenie od Kucharskiej, twierdząc, iż mord był przygotowany z premedytacją, a tego mógł się dopuścić tylko mężczyzna. Twierdzi on, że śledztwo było od początku błędnie prowadzone, gdyż od razu podejrzano o to Kucharską, zamiast dokładnie szukać prawdziwego mordercy. Sprawca wiedząc, że Gierszewski wszystko notuje, zaawizował wizytę Kucharskiej, aby w ten sposób usunąć matkę z mieszkania Gierszewskiego, po czym czekał, kiedy służąca opuści miezkanie i wówczas dopiero wszedł do wnętrza. Między mordercą a Gierszewskim przypuszczalnie rozegrała się walka.

Z kolei obrońca omawia notatki Gierszewskiego i wykazuje na ich podstawie, że był to człowiek łatwowierny, a nawet lekkomyślny. Następnie stawia hipotezę, że mord ten był typowym mordem rabunkowym.

Następnie przemawiał adw. Nowodworski, drugi obrońca oskarżonej, który usiłował udowonić niewinność Kucharskiej. Jako trzeci przemawiał adw. Waserberger. (w)

## Niemcy amerykańscy szykanują Polaków

***Propaganda hitlerowców nie odnosi żadnego skutku***

Chicago (Illinois), 2. 5. (koresp. własna). Dziennik Związkowy" donosi, że w South Bend, Indiana, sympatycy Hitlera rozpoczęli nagonkę na polskich robotników, gdy dowiedzieli się o tym, że Polski Centralny Komitet Obywatelski rozpoczął zbieranie Funduszu Obrony Narodowej.

Zwolennicy Hitlera nagle przyoblekają się w patriotyzm amerykański i usiłują wszelkimi sposobami ośmieszyć te składki na Polskę lub też przedstawiać Polaków w rozmaity sposób, że to jest postępek nieamerykański, wrogi Stanom Zjednoczonym.

Oczywiście tego rodzaju propaganda zwolenników „Bundu", tj. organizacji pro-hitlerowskiej, nie wywiera poważniejszego wpływu na ofiarność robotników polskiego pochodzenia.



## Wyjaśnienie w sprawie gdańskiej na terenie amerykańskim

Nowy Jork, 2. 5. (koresp. własna). Pewne komentarze wywołało pominięcie W. M. Gdańska w liczbie 31 państw, dla których niezależności i nienaruszalności zażądał prez. Roosevelt gwarancji od Hitlera i Mussoliniego.

Jedna z agencyj telegraficznych amerykańskich rozesłała nawet komentarz, iż prez. Roosevelt uważał widocznie za zrozumiałe wcielenie obszaru Wolnego Miasta Gdańska do Niemiec. Komentarz ten zamieścił m. in. na pierwszej stronie dziennik „The New York Times". Szereg nadawczych stacyj radiowych rozpowszechniło nadto takie oświetlenie sprawy w swoich reportażach o położeniu międzynarodowym. Ponieważ sfery miarodajne nie wyjaśniły rzeczywistego stanu rzeczy, stała się punktem wyjścia pogłosek niepokojących tak sfery amerykańskie, jak i tutejszą Polonię.

„The New York Times" uwzględnił jednak sprostowanie, nadesłane przez Jana Drohojowskiego, b. współpracownika Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, zamieszczając odpowiedni list na stronie redakcyjnej. W liście tym wyraził p. Drohojowski mniemanie, iż W. M. Gdańsk nie jest państwem suwerennym, w całym tego słowa znaczeniu, a Polska przedstawia interesy W. Miasta w stosunkach międzynarodowych.

Prezydent Roosevelt wymieniając na swojej liście Polskę pośrednio („implicitly") wyłączył W. M. Gdańsk. „Każde inne tłumaczenie — dodaje p. Drohojowski — wydaje się błędnym i niepożądanym w obecnych warunkach".





*Młodzież szkolna zapoznaje się ze sprzętem przeciwlotniczym*

## Poradnie przeciwgruźlicze na samochodach

Warszawa (Tel. wł.) Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego, na terenie województw centralnych zorganizowane będą, zainstalowane na samochodach, poradnie przeciwgruźlicze, wyposażone w aparaty Roentgenowskie i aparaty do analizy

## Książę Bernard wyjechał do Włoch

Haga (PAT). Książe Bernard Holenderski opuścił wczoraj Hagę, udając się w charakterze prywatnym na krótki pobyt do Włoch północnych, skąd wyjedzie do Reckwald, celem odwiedzenia swej matki.

## Angielsko-irlandzkie rozmowy

Dublin (PAT). Wysoki komisarz Irlandii Dulanty przybył wczoraj do Dublina, gdzie przeprowadzi z prem. de Valerą konferencję, na temat Irlandczyków, zamieszkałych w Anglii.

## Zarządzenia obronne w Afryce

Pretoria (PAT). Departament obrony wydał zarządzenie, na zasadzie którego wszyscy mężczyźni od 17 lat do 60, obowiązani są do wspisania się do rejestru Południowo-Afrykańskiej Rezerwy Narodowej.

## Król belgijski przybył do Bazylei

Bazylea (PAT). Król belgijski przybył w dniu dzisiejszym do Bazylei.



## Krwawe utarczki w Nazarecie

Haifa (PAT) Ubiegłej nocy doszło w Nazarecie do utarczki, w czasie której zabitych zostało kilku Arabów. W jednej z dzielnic miasta podłożono ogień, pastwą którego padły dwa budynki.

## Podatki kościelne na terenie Austrii

Wiedeń (PAT). „Dziennik ustaw Rzeszy" oraz „Wiedeński Dziennik Urzędowy" ogłaszają ustawę o wprowadzeniu podatków kościelnych na terenie Austrii.

Dotychczas podatki kościelne pobierane były jedynie na terenie właściwej Rzeszy.

## Nie chcą filmów niemieckich

Poznań, 2. 5. (PAA). W trzeciej z rzędu miejscowości, po Mogilnie i Śremie, a mianowicie w Golubiu właściciel tamt. kinoteatru, w myśl żądań c... go społeczeństwa, zaprzestał wyświetlanie nie tylko filmów produkcji niemieckiej, ale nawet w wersji niemieckiej.

## Z czwartego piętra runęła na bruk

Warszawa. (Tel. wł.). Przy ul. Miodowej 20 w mieszkaniu Stanisławy Ratajczykowej służąca Franciszka Charkiewiczówna z rozpaczy, iż chlebodawczyni wymówiła jej posadę, usiłowała otruć się gazem świetlnym.

Zapach gazu poczuli sublokator Józef Wasiak i syn Ratajczykowej Henryk. Wyważyli oni drzwi. Dziewczyna, słysząc wywalanie drzwi, ostatnimi siłami podniosła się z łóżka, otworzyła okno i usiłowała wyskoczyć z czwartego piętra na bruk.

Wasiak i Ratajczyk usiłowali jej w tym przeszkodzić, jednakże nadaremnie. Nieszczęśliwa dziewczyna zwaliła się na podwórze, ponosząc śmierć na miejscu. (w)

## Ekspedycja polska w Himalaje

Bombay (PAT) Przybył tu na pokładzie statku włoskiego „Conte Rosso" p. Adam Karpiński, kierownik polskiej ekspedycji himalajskiej. Został on powitany przez przedstawicieli miejscowego konsulatu polskiego.

P. Karpiński spędzi w Bombaju kilka dni w celu nabycia ekwipunku. Reszta ekspedycji ma przybyć w dniu 8 bm.

## Ojciec znalazł zwłoki syna-samobójcy

W szopie, należącej do Mateusza Cyronia w Chełmnie Wielkim pod Pszczyną, dokonano strasznego odkrycia. Gdy rano wszedł do szopy Cyroń, zastał tam wiszące zwłoki swego syna Franciszka. Denat cierpiał od dłuższego czasu na zaburzenia umysłowe i prawdopodobnie na tym tle popełnił samobójstwo.



# Lotnictwo

Lotnictwo jest obecnie poniekąd „bronią modną". Dużo się o nim mówi, dużo się pisze, lecz nie wielu z nas posiada dostatecznie skrystalizowane pojęcia o istocie użycia jego. Żadna z obecnie istniejących broni nie może się poszczycić takim błyskawicznym i żywiołowym rozwojem jak lotnictwo.

Płatowiec bojowy od czasu kampanii trypolitańskiej i wojny bałkańskiej (1912) istniał tylko w wyobraźni człowieka i dziedzinie legend i bajek, stał się potężną bronią armij współczesnych.

Od pierwszych dni wielkiej wojny światowej, jesteśmy świadkami rozlicznych, zasadniczych zmian, które zachodzą w sprzęcie lotniczym. Młody przemysł lotniczy dostarcza coraz to nowych udoskonalonych maszyn bardziej odpowiadających wymaganiom, stawianym przez wodzów i armię. Zdajemy sobie sprawę z wielkiego znaczenia, jakie mieć będzie lotnictwo w przyszłej wojnie, nic więc dziwnego, że bardzo nas interesują szczegóły budowy samolotu.

Bronią podstawową lotnictwa jest płatowiec, który posiada kilka typów; lądowy, wodny i ziemnowodny (typu „amfibia" lądujące na wodzie i lądzie). Niezależnie od tego dzielimy płatowce według płaszczyzn na jednopłatowce, dwupłatowce, oraz zależnie od ilości silników na jednosilnikowe i wielosilnikowe. Poza tym dzielą się płatowce na kadłubowe i bezkadłubowe. Podstawowym materiałem używanym do budowy samolotów jest drzewo, ale nie każde. Najczęściej używane są: jesion, sosna amerykańska, sosna polska oraz orzech (do wyrobu śmigieł). Używane są również dykty — sklejonki, ale wyłącznie do wyrobu żeberek skrzydłowych, pokrycia kadłuba itd. Dlaczego używa się właśnie drzewa do budowy samolotów? Wiele się na to składa powodów takich jak: łatwa obróbka mechaniczna, łatwe zastosowanie na wypadek wojny pewnych fabryk do wyrobu płatowców drewnianych, oraz większość potrzebnych gatunków drzew posiadanych w kraju. Jednak drzewo posiada wiele wad bardzo ważnych: szybkie zużywanie się (szkodliwy wpływ zmian warunków atmosferycznych), trudna konserwacja, niejednostajność ustroju wewnętrznego drzewa, utrudniająca dobór materiału do budowy płatowców. Oprócz drzewa używa się do budowy samolotów także duraluminium (stop aluminium) który jest lżejszy od stali. Z jego zalet, najważniejsze są: mała waga (lżejszy od drewnianego), łatwy do konserwowania, magazynowania i transportu oraz odporność na warunki atmosfery.

Uzbrojenie płatowców składa się z ciężkich i lekkich karabinów maszynowych (k. m.) Płatowce ciężkie mogą być uzbrojone w szybkostrzelne małokalibrowe działka. Strzelanie z karabinu maszynowego w walce powietrznej wykonywuje się z bliskiej odległości; normalna odległość jest 300 m dla płatowców liniowych i 100 m dla płatowców jednoosobowych myśliwskich.

W płatowcach jednosiedzeniowych (myśliwskie) k. m. są przymocowane na stałe na kadłubie płatowca, równolegle do jego osi. Specjalny przyrząd, tzw. uzgadniający, pozwala na strzelanie przez śmigło. Uruchomienie obydwu lub jednego k. m. odbywa się za pomocą dźwigni, znajdującej się na sterze pilota. Zapas amunicji na jeden karabin maszynowy wynosi 800 naboi. Natomiast płatowce dwumiejscowe (liniowe) posiadają trzy karabiny maszynowe. Jeden k. m. strzelający naprzód dla pilota, oraz dwa k. m. dla obserwatora, umieszczone na ruchomym obrotniku w kabinie i strzelające w tył. Zapas amunicji dla pilota wynosi 300—500 naboi, dla obserwatora około 1000. Bywa i czwarty k. m umieszczony w kabinie obserwatora i strzelający przez otwór w kadłubie pod ogon płatowca.

Lotnictwo polskie oddawna słynne jest na świecie, jako jedno z najlepszych. Pamiętamy jeszcze doskonale i z dumą wspominamy dni wielkich zwycięstw challenge'owych — w których dowiedliśmy, że nasze lotnictwo dysponuje pierwszorzędnym materiałem ludzkim i również doskonałymi aparatami własnej i czysto polskiej konstrukcji.

Ostatnią sławę polskiej myśli inżynieryjnej w dziedzinie produkcji lotniczej utwierdziły i rozszerzyły po całym świecie wspaniałe bombowce „Łoś", uznane przez fachowców za najlepsze w świecie.

Jesteśmy silni, zwarci, gotowi. Przed nami stają do spełnienia jeszcze wielkie zadania. Sprostamy im tylko w oparciu o potężne, niezwyciężone lotnictwo, które stać się winno troską najserdeczniejszą i największym ukochaniem całego narodu.

**Maj**

**3**

**Środa**

**Kalendarz rzym.-kat.**
**Środa:** Król. Kor. Pol., Aleksander
**Czwartek:** Florian m., Monika wd.
**Kalendarz słowiański**
**Środa:** Świętosława
**Czwartek:** Wieńczysława
**Słońca:** wschód 4.19 zachód 19.21
Długość dnia 15 g. 02 min.
**Księżyca:** wschód 19.23, zachód 4.10
Faza: Pełnia o godz. 16

## Adres redakcji i administracji w Łodzi

**Piotrkowska 91, tel. 173-55**

**Godziny przyjęć: 11—13 i 16—17**

**DYŻURY APTEK:**

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Pastorowa, Łagiewnicka 96, Kahane (Żyd) Limanowskiego 80, Koprowski, Nowomiejska 15 Rozenblum (Żyd) Śródmiejska 21. Bartoszewski, Piotrkowska 95. Czyński. Rokicińska 53. Zakrzewski, Kątna 54, Siniecka, Rzgowska 51, Trawkowska, Brzezińska 56.

**TELEFONY:**

**Pogotowie P. C. K. 102-40.**
**Pogotowie lekarzy chrześcijan 111 19**
**Pogotowie Ubezpieczalni 208-10**
**Straży Pożarnej 8.**
**Pogotowie Miejskie 102-00.**

**TEATRY:**

Dziś teatry nie czynne

**KINA:**

**Capitol** — „Wielki walc".
**Corsa** — „Tajemnica nocnego lokalu".
**Ikar** — „Serce matki".
**Metro** — „Walka o szczęście"
**Oświatowy-Słońce** — „Oddział śmiałych", „W ogniu pocisków".
**Palace** — „Panna Ewa"
**Palladium** — „Strachy".
**Przedwiośnie** — „Lokaj Jaśnie Pani".
**Rialto** — „Pod fałszywym oskarżeniem".
**Stylowy** — „Pod żółtą flagą".

## KRONIKA MIEJSCOWA

### ZEBRANIE STOW. CHRZEŚC.-NARODOWEGO NAUCZYCIELSTWA

Odbyło się walne zebranie członków Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, na którym po sprawozdaniach powzięto szereg wniosków w sprawie programów nauczania i podręczników, które winny być przeniknięte duchem katolickim i narodowym. Młodzież szkolna winna być wychowana w czynnej postawie i w duchu bojowym.

Następnie zebranie podjęło rezolucję, w której wobec powagi chwili stwierdza, że polskie społeczeństwo nie dopuści do jakiegokolwiek uszczuplenia naszych praw w Gdańsku i na naszych ziemiach zachodnich. Poza tym walne zgromadzenie zaapelowało do członków, aby obligacje pożyczki lotniczej ofiarowali na FON.

### WYJAŚNIENIE

W piśmie naszym z dnia 30 kwietnia ukazał się artykuł pod tytułem „Wasidłow za bramą szpitala św. Antoniego", w którym podaliśmy, że Wasidłow jest felczerem. Jak nas poinformował Centralny Związek Felczerów R. P., oddział w Łodzi, Wasidłow nie jest felczerem i nie posiada uprawnień do odbywania praktyki felczerskiej.

### FELCZERZY NA DOZBROJENIE ARMII

Centralny Związek Felczerów R. P. oddziału w Łodzi i Zgromadzenie Felczerów w Łodzi ofiarowały na FON 300 zł i subskrybowały pożyczkę na sumę 500 zł.

### APEL STOWARZYSZENIA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW

Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi, ul. Piotrowska 211 apeluje do tych członków, którzy jeszcze nie spełnili obowiązku obywatelskiego, ażeby do 5 maja rb. bezwarunkowo dokonali subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w odpowiedniej wysokości podanej w okólniku do wszystkich członków i jednocześnie zawiadomili o dokonanej subskrypcji kancelarię Stowarzyszenia, Piotrowska 211.

Zarząd Stowarzyszenia nie wątpi, aby znalazł się członek który nie spełni swego obowiązku względem państwa."

## Zatarg pracowników teatralnych

Łódź, 2. 5. Zatarg z pracownikami technicznymi w teatrze nie został zlikwidowany. Pracownicy złożyli oświadczenie, że będą nadal pracowali, ale chodzi o to, by syndyk masy upadłości cofnął wymówienie, jakiego wszystkim pracownikom udzielił. Sytuacja ma być całkowicie wyjaśniona w najbliższym czasie.

## SPORT

### Piłka nożna

(sp) **Reprezentacja Śląska przeciwko Łodzi** na spotkanie, które dziś odbędzie się na stadionie ŁKS, wystąpi w swym najsilniejszym składzie, opartym na graczach ligowego Ruchu i AKS . Oto nazwiska wybranych piłkarzy: bramkarz — Zdeblok (Pogoń) rezerwa Mrugała, obrona — Gemza i Bróm (Ruch), pomoc — Mikunda (Ruch), Piec II (Naprzód), Fica (Ruch), atak — Piec I (Naprzód), Piątek (AKS), God (Śląsk), Wilimowski i Wodarz (Ruch). Nazwiska tych zawodników mówią same za siebie. W składzie śląskim widzimy aż 8 reprezentantów Polski, przy czym jest tutaj atak niemal w komplecie. (Pn)

# Imponujący obchód Stronnictwa Narodowego

## Na akademii ku czci Królowej Korony Polskiej i z racji rocznicy konstytucji 3 maja stwierdzono, że Polska ma prawo do żądania tego, co jej niesłusznie odebrano

Łódź, 2. 5. — W dniu wczorajszym w sali przy ul. Targowej 5 odbyła się podniosła akademia ku czci Królowej Korony Polskiej i z racji rocznicy Konstytucji 3 Maja, zwołana przez Stronnictwo Narodowe. Akademia miała się odbyć początkowo w sali Związku Zawodowego Praca Polska przy ul. Bandusrkiego 9-11, jednak na skutek zakazu Starostwa Grodzkiego organizatorzy zmuszeni byli akademię urządzić na innej sali.

Na akademię przybyły poczty sztandarowe ze sztandarami wszystkich kół Stronnictwa Narodowego, które ustawiły się na podium. Sala była wypełniona do ostatniego miejsca. Po przyjęciu raportu od kierownika organizacyjnego zagaił akademię prezes adw. Franciszek Szwajdler, prezes zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego. Nawiązał on do wiekopomnej Konstytucji 3 Maja jako symbolu zjednoczenia się narodu i wskazał na wyjątkowe warunki i sytuację, w jakiej obchodzimy tę uroczystość. Nawała germańska zagraża naszym prawom suwerennym do miasta Gdańska. Zachłanność niemiecka kieruje się w stronę naszego dojścia do morza i wysuwa sprawę „korytarza". Jeżeli już poruszono sprawę Gdańska, to stwierdzić należy, że my nie mamy nic do oddania, ale przeciwnie do żądania tego, co nam zabrano w czasie politycznych rozgrywek. Musimy domagać się, by choćby ziemia mazurska wróciła do macierzy.

Przemówienie to było przyjmowane i przerywane żywiołowymi oklaskami i okrzykami. Następnie zabrał głos kpt. Leon Grzegorzak, który omówił ważność Konstytucji 3 Maja dla życia narodowego Polski. Nawoływał do scementowania się całego społeczeństwa polskiego.

Akademia zakończona została odśpiewaniem Hymnu Młodych i Roty oraz okrzykami na cześć Wielkiej Polski, a przeciwko zachłanności wrogów naszego narodu.

## Silne lotnictwo to nasza odpowiedź

***Zakłady Graficzne Bolesław Kotkowski i S-ka fundują samolot „Bolesław Chrobry"***

Łódź, 2. 5. — Jak już wczoraj donosiliśmy, Zakłady Graficzne Bolesław Kotkowski i Ska ufundowały samolot „Bolesław Chrobry" dla Szkoły Pilotów przy DOK, wpłacając na ten cel kwotę 25 tys. zł.

Równocześnie fundatorowie wysłali na ręce gen. Wiktora Thommée, dowódcy OK następujcąy list:

„Drapieżne krzyżactwo, odnowione w ruchu hitlerowskim występuje zuchwale przeciwko naszej Ojczyźnie, organizując napad na nasze granice.

Jedną odpowiedzią na tę bezgraniczną butę i zachłanność krzyżacką jest nasza dobrze uzbrojona Armia i silne lotnictwo.

Z inicjatywy prezesa naszej firmy p. Bolesława Kotkowskiego postanowiliśmy ufundować dla naszego lotnictwa jeden samolot, który przeznaczamy dla Szkoły Pilotów przy DOK Łódź.

Życzeniem naszym jest, ażeby samolot ten nazwany był imieniem wielkiego króla polskiego Bolesława Chrobrego. Król ten swoim orlim wzrokiem przewidział już na 900 lat z górą, że Polska może się ostać, jako wielkie mocarstwo, tylko wówczas, gdy jej granice będą na zachód najwięcej wysunięte i gdy całe Pomorze należeć będzie do państwa polskiego.

Za panowania tego króla granice Polski sięgały za Odrą i Łabą i Słowianie łużyccy oraz cały Śląsk i Morawy były wówczas integralną częścią naszego Państwa, a krzyżactwo składało wówczas hołdy królom polskim.

Niezależnie od ufundowania samolotu firma nasza subskrybowała i wpłaciła już w całości, jeszcze przed ogłoszeniem oficjalnej subskrypcji, zł 30.000 na pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, zaś prezes naszej Spółki Akcyjnej p. Bolesław Kotkowski wpłacił również w całości na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł 10.000. Pracownicy naszej firmy subskrybowali na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zł 6.200.

Przedstawiając JWPanu Generałowi dowód wpłaty na PKO na sumę 25.000 zł na zakup ufundowanego przez nas samolotu życzymy naszym lotnikom wielkich sukcesów dla przysporzenia chwały naszej ojczyźnie."

(podpis)

## Łowili naiwnych na „skarb rosyjski"

***Sołtys i jego towarzysze oskarżeni o wyłudzenie drogą oszustwa ponad 30 tys. zł***

Brzeziny 2. 5. — Andrzej Nockowski, sołtys wsi Cyrusowa Wola koło Brzezin, oraz małż. Antoni i Władysława Michalak i syn Nockowskiego Tadeusz zostali oskarżeni o oszustwo. Mianowicie: Nockowski w 1915 roku był sołtysem i w jego jakoby obecności oraz Michalaków, na gruncie tych ostatnich w Cyrusowej Woli cofający się Rosjanie zakopali w jaszczu kasę armii rosyjskiej, zawierającą złoto i srebro. Wersja ta rozsiewana przez mieszkańców dała podstawy Nockowskiemu i Michalakom do licznych oszustw. Wyszukiwali amatorów wydobycia skarbu i na koszty wyłudzili różne kwoty. Jak to według pobieżnych obliczeń w okresie 3 lat wyłudzili w ten sposób ponad 30 tys. złotych. Ponieważ przy tej okazji ujawniono jeszcze dalsze oszustwa sprytnej szajki zarządzono szczegółowe dochodzenia i obecnie Nockowscy oraz Michalakowie odpowiadać będą przed Sądem w Łodzi. (x)

## Jak socjaliści „zdobywali" głosy

***Pensjonariuszy Miejskiego Domu Starców prowadzono do urny wbrew ich woli z „dwójką"***

Pabianice, 2. 5. (w). W Miejskim Domu Starców w Pabianicach przebywa około 60 pensjonariuszy. Ludzie ci pozostają na utrzymaniu miasta, czerpiącego dochody na wydatki od płatników wszystkich przekonań.

Tymczasem jednak socjaliści, dlatego może, że Opieka Społeczna, której podlega Dom Starców, pozostaje pod władzą towarzysza wiceprezydenta Szczerkowskiego — chcą za wszelką cenę duszami i przekonaniami starców i pensjonariuszy zawładnąć.

W dzień ostatnich wyborów do Rady Miejskiej rano kierowniczka tego domu Kosterowa i gospodarz Janowicz zarządzili zbiórkę wszystkich pensjonariuszy, którym wręczono złożone kartki wyborcze na socjalistyczne listy nr 2 z zastrzeżeniem, że rozwijać ich nie wolno. Następnie pod dozorem i kontrolą praczki Wojtowiczowej musieli pójść do urny wyborczej, gdzie Wojtowiczowa podawała za starców nazwiska i miała możność dopilnowania, czy tylko który po drodze nie dostał innej kartki wyborczej. Wielu pensjonariuszy w imieniu własnym i drugich wyraziło nam oświadczenie, że na listy socjalistów nastawionych wrogo przeciwko katolickiemu Kościołowi głosowali wbrew ich woli i smieniu.

Oto klasyczny dowód, w jaki sposób towarzysze spod znaku czerwonego zdobywali głosy na swoje listy.

## Przejęcie straży pożarnych

Łódź, 2. 5. W Łodzi nastąpiło przejęcie straży pożarnych z sześciu nowoprzydzielonych do województwa łódzkiego powiatów. Straże z tych powiatów zostały oficjalnie włączone do związku straży pożarnych okręgu łódzkiego. Sprawozdania wykazują, że w niektórych powiatach przygotowanie bojowe straży wykazuje znaczne braki, które muszą być obecnie uzupełnione. Równocześnie przeprowadzona zostanie przez woj. inspektora Straży p. Kullę lustracja straży pożarnych na terenie powiatów piotrkowskiego, sieradzkiego i wieluńskiego. Najsprawniejszą okazała się straż powiatu piotrkowskiego, stawając do akcji w ciągu 6 minut. (x)

## Zakończenie kursu PCK

Łódź, 2. 5. — 30 kwietnia rb. odbyło się zakończenie I kursu przetaczania krwi, zorganizowanego przez PCK w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim. Kurs utrzymany był na wysokim poziomie naukowym. Wyszkolono 49 lekarzy z terenu całego Województwa. Poza stroną teoretyczną, którą między innymi prowadzili szereg wybitnych lekarzy specjalistów, uczestnicy kursu odbyli ćwiczenia praktyczne z zakresu badań laboratoryjnych i byli obecni na pokazie w szpitalu Św. Rodziny rozmaitych typów transfuzji.

Po rozdaniu świadectw i przemówieniach kurs zakończony został miłym zebraniem towarzyskim.

## Ze Związku Muzyków Chrześcijan

Łódź, 2. 5. Na ostatnim zebraniu ukonstytuował się zarząd Związku Zawodowego Muzyków Chrześc. jak następuje: Kazimierz Ciesiołkiewicz — prezes, Tomasz Kizewetter i Stanisław Sobolewski — wiceprezesi, Romuald Ulatowski — sekretarz, Marian Skowroński — skarbnik.

Zarząd projektuje urządzenie dnia 12 koncertu, z którego dochód przeznaczony zostanie na FON.

Poza tym wysłano do naczelnego dyrektora Polskiego Radia pismo w sprawie zaangażowania zespołu muzyków. Poruszono również sprawę wznowienia koncertów dla robotników i młodzieży szkolnej

## Cofnięte subsydium szkole im. Norwida

Wobec cofnięcia przez socjalistyczny zarząd miejski subsydium szkole Sztuk Pięknych im. C. K. Norwida, prowadzonej jak wiadomo przez znanego artystę-malarza prof. Dobrowolskiego, zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Zakładów Graficznych woj. łódzkiego wysłał do zarządu miejskiego następujące pismo:

„Przy Szkole Sztuk Pięknych im. C. Norwida w Łodzi, ul. Piotrkowska 84, powstał dzięki naszym staraniom specjalny dział graficzny, który przy naszej pomocy zorganizował p. prof. Dobrowolski. — Dział ten jest dobrze zorganizowany i nauka stoi na wysokim poziomie, gdyż kierownikiem tego działu jest p. prof. Lejman z Warszawy znany i ceniony grafik.

Uczniowie zatrudnieni w przemyśle graficznym mają obecnie możność zdobycia cennej wiedzy teoretycznej i praktycznej, zaś młodzież, która chce poświęcić się grafice ma możność wyszkolenia się w rysunku i zdobycia wiadomości technicznych, do czego służą specjalne urządzenia w tej szkole. Stwierdziliśmy, że w ogóle szkoła im. C. Norwida stoi na bardzo wysokim poziomie, gdyż absolwenci tej szkoły wychodzą z dużymi wiadomościami i ze znajomością rysunku lub malarstwa. Szkoła ta w pełni zasługuje na poparcie którego nie skąpi nasze Stowarzyszenie, oraz Izba Przemysłowo-Handlowa. Ponieważ opłaty są minimalne i w wielu wypadkach Szkoła zwalnia uczniów od wpisowego i czesnego, przeto powstają deficyty, których prof. Dobrowolski jako człowiek niezamożny, nie jest w stanie pokryć.

Obecnie Zarząd Miejski cofnął wszelkie subsydia dla szkół, między innymi i dla szkoły im. C. Norwida. Szkoła ta bez zapomogi, którą otrzymywała z Zarządu Miejskiego, nie jest w stanie egzystować i dlatego też apelujemy do czynników decydujących Zarządu Miejskiego o przywrócenie wypłacanego od dłuższego czasu subsydium dla szkoły im. C. Norwida.

# Co ukrywacie panowie marksiści?

## Socjaliści chyba dlatego nie dopuszczają do różnych komisyj przedstawicieli Obozu Narodowego, że mają nieczyste sumienie

Łódź, 2. 5. Na ostatnio odbytym posiedzeniu kolegium miejskiego obok innych spraw dokonano wyboru członków z ramienia zarządu miejskiego do Rady Nadzorczej Gazowni Miejskiej, do której weszli tylko przedstawiciele PPS.: wiceprezydenci Walczak, Purtal i Żyd Milman.

Socjal-żydowska większość nie dopuściła przedstawicieli Klubu Narodowego do owych Rad, mimo protestu ze strony ławników narodowych. Dzieje się to w każdym wypadku, kiedy tylko socjaliści mają możność wprowadzić wyłącznie swych przedstawicieli.

Przedstawiciele zarządu miejskiego delegowani do poszczególnych przedsiębiorstw mają na celu **kontrolę gospodarki tych przedsiębiorstw, zadaniem ich jest zbadanie, jak ta gospodarka wygląda i czy jest prowadzona pod kątem potrzeb miasta, jej oszczędności.** W tych warunkach wynik tej kontroli będzie tym dodatniejszy im bardziej **niezależny czynnik bierze w niej udział.** To jest zasada powszechna znana.

Jeśli więc socjalistom zależałoby na tym, aby **usprawnić** działalność i funkcjonowanie przedsiębiorstw miejskich nie mieliby **chyba nic przeciw udziałowi przedstwicieli Obozu Narodowego w tych komisjach.** Dlaczego więc nie dopuszczają narodowców do tych komisyj?

Dla każdego, kto zna politykę personalną lokalnych marksistów odpowiedź nasunie się łatwo. Socjaliści prowadzą w opanowanych przez siebie samorządach konsekwentną **politykę obsadzania wszystkich ważniejszych stanowisk przez sobie oddanych ludzi, partyjnie pewnych, zaufanych, na których w pewnych politycznych posunięciach liczyć można.**

Dość wskazać, że w urzędach miejskich mają obecnie wielu **swoich ludzi**, których wprowadzili w okresie, kiedy jeszcze rządzili miastem.

Nie **chcą więc dopuścić do tego,** aby ludzie spoza ich obozu mieli możność **wglądnięcia w czynności ich ludzi,** aby ewentualnie pewne niedomagania nieprzyjemne dla nich ujrzały światło dzienne. We własnej rodzinie można wiele **rzeczy ukryć, zataić.**

To jest zdaniem naszym **monopartyjna** (gdzie indziej tak zażarcie zwalczana) **polityka lokalnych marksistów,** którzy widocznie wiele mają do ukrycia, jeśli nie chcą, by ktoś im na paluszki spojrzał. (a)

# Program obchodu 3 Maja

**Łódź, 2. 5. W ramach obchodu 3 Maja we wtorek o godz. 19 odbył się capstrzyk na ulicach Łodzi z udziałem orkiestr wojskowych. W środę o godz. 7 przewiduje się hejnał z wież kościelnych i fabrycznych, a o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym, po czym o godz. 11,45 nastąpi defilada na pl. Wolności. Po południu odbędą się przedstawienia dla żołnierzy i dla szerszej publiczności. Koncertować będą orkiestry wojskowe w Julianowie, Źródliskach i in.**

**Wieczorem o godz. 18 w sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 16 odbędzie się wieczór poetyczny, z którego dochód przeznacza się na FON.**



# W obronie inwalidów wojennych

### *którzy muszą wykonywać cięższe prace, niż ludzie zdrowi*

Pabianice 2. 5. (w) Z terenu Pabianickich Zakładów Włókienniczych (daw. R. Kindler) dochodzą nas słuszne żale o nieodpowiednim traktowaniu zatrudnionych tam inwalidów wojennych.

Jak wiadomo w myśl ustawy wszelkie większe fabryki i zakłady obowiązane są zatrudniać na 33 ludzi 1 inwalidę wojennego. Mają oni być przydzieleni do prac według ich zdolności i stanu fizycznego.

Przy przyjęciu ich do pracy przydziela ich się wprawdzie do takich prac, lecz kiedy inwalidzi tacy upomną się potem o wynagrodzenie przysługujące się im na równi z innymi robotnikami i pracownikami, to zmienia się ich na gorsze prace. Tak postąpiono z inwalidą 40 pct pluco-chorym, któremu przydzielono do tkalni. Tych warunków pracy inwalida nie mógł znieść i po przepracowaniu dwóch i pół dnia zachorował do tego stopnia, że stał się niezdolny do pracy. Innemu inwalidzie kazano wozić ciężkie taczki, a gdy tej pracy nie mógł wykonać, zwolniono go. Zakłady powyższe dysponują taką liczbą ludzi, że dają zdrowym łatwiejszą pracę niż inwalidzie. Czas najwyższy, ażeby takie niedopuszczalne traktowanie inwalidów i warunki pracy się zmieniły.

# Proces radnego socjalisty

### *Oskarżony Leon Malinowski przyznał się, że znieważył prezesa zarządu okręgowego S. N. adw. Szwajdlera*

Łódź, 2. 5. — Wczoraj Sąd Grodzki w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Walewskiego rozpatrywał sprawę wytoczoną przez prezesa zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego Franciszka Szwajdlera, radnego Klubu Narodowego przeciwko radnemu socjalistycznemu Leonowi Malinowskiemu. Oskarżenie popierał adw. Grochowski. Obronę Malinowskiego wnosił Żyd Loos.

Akt oskarżenia zarzucał Malinowskiemu, że dnia 28 marca rb. na posiedzeniu Rady Miejskiej wyraził się pod adresem prezesa Szwajdlera obraźliwie.

Oskarżony przyznał się, że wypowiedział słowa zawarte w akcie oskarżenia, że powiedział jednak te słowa sprowokowany przez prezesa Szwajdlera, gdy ten powiedział, że socjalistyczny Zarząd Miejski wybrany został za pieniądze żydowskie.

Następnie na wniosek adw. Grochowskiego sąd zbadał personalia Malinowskiego, po czym rozprawę odroczono dla powołania nowych świadków: Więckowskiego, Potkańskiego i Stawińskiego.

Zaznaczyć należy, że na propozycję sądu polubownego załatwienia sporu adw. Grochowski odpowiedział odmownie.

### Drugi radny PPS oskarżony o zniesławienie

Łódź, 2. 5. Sąd Grodzki w Łodzi rozpatrywał sprawę radnego PPS Józefa Potkańskiego, oskarżonego przez dyrektora Teatru Miejskiego Wroczyńskiego Kazimierza o zniesławienie. Sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Oskarżenie dotyczy przemówienia Potkańskiego na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 16 lutego rb. Uzasadniając wniosek w sprawie gospodarki teatrów miejskich Potkański powiedział, że prowadzone są nieudolnie, rozrzutnie, repertuar opracowany jest niedbale itd.

Wczoraj po zbadaniu wstępnych świadków, rozprawę odroczono na inny termin, dla powołania nowych świadków.

## Na dozbrojenie armii

Łódź, 2. 5. Pracownicy Zarządu Miejskiego subskrybowali na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej do dnia 1 maja sumę 258.200 zł. Pracownicy Kanalizacyjni i Wodociągów sumę 33.480 zł. a pracownicy Gazowni Miejskiej sumę 23.960 zł razem subskrybowano zł 315.640.

Łódź, 2. 5. Pracownicy wydziału mechanicznego zakładów K. Eyserta, Żwirki 19, przeznaczyli dzienne zarobki wynoszące 656 zł na ścigacz województwa łódzkiego.

## Krwawa bójka sąsiedzka

Łódź, 2. 5. W Hucie Gronowskiej doszło do krwawego starcia między sąsiadami braćmi Michałem, Józefem i Franciszkiem Piątkami oraz braćmi Władysławem i Józefem Śmielakami. W czasi ebójki zostali ranni Michał i Franciszek Piątek, których przewieziono do szpitala.

## Rzemiosło Pabianic dla armii

W dniu 20 kwietnia 1939 r. odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Chrześcijańskiego Cechu Szewców i Pokrewnych Zawodów w Pabianicach, na którym starszy Cechu p. Jan Łuczak, wskazując na nastroje, panujące wśród społeczeństwa polskiego i wzruszające nieraz ofiary, podał wniosek, by subskrybować na Pożyczkę Przeciwlotniczą sumę 300 zł. Wniosek ten spotkał się z całkowitym uznaniem wszystkich członków. Niezależnie od powyższej uchwały poszczególni członkowie Cechu Szewców również masowo subskrybują Pożyczkę Lotniczą.

## Stronnictwo Narodowe święci 3 maj

Łódź, 2. 5. Stronnictwo Narodowe w Pabianicach urządza w dniu 3 maja o godz. 13 w lokalu własnym przy ul. Pułaskiego 13/15 akademię z racji rocznicy konstytucji 3 Maja.

## Radni — narodowcy w Pabianicach

Pabianice, 2. 5. Ze strony Obozu Narodowego (Stronnictwa Narodowego) listy nr. 3 wybrani zostali radni: adw. Rembieliński — prezes pow. Str. Nar., 2) Wajsowa Maria, 3) Lipski Wacław, 4) Kraj Zygmunt, 5) Bakies Roman. Zastępcy: Kacała Kazimierz, 2) Szydłowski Stanisław, Frontczak Witold, 4) Klimek Bolesław, 5) Borowski Felicjan.

## Umowa zbiorowa robotników w drukarniach

Łódź, 2. 5. Wczoraj w inspektoracie pracy zawarta została nowa umowa zbiorowa dla robotników zatrudnionych w drukarniach towarowych. Umowa zawarta została na jeden rok.

## Pertraktacje Związku Majstrów Fabrycznych

Łódź, 2. 5. Związek Majstrów Fabrycznych rozpatrzył nowe propozycje przemysłu w kwestii zawarcia układu zbiorowego i opracował nowy tekst układu, który specjalna delegacja zawiezie do Warszawy i złoży w Ministerstwie Opieki Społecznej w nadchodzący piątek.

## Żydzi nie płacą zarobków

Łódź, 2. 5. W związku z licznymi ostatnio wypadkami wstrzymywania wypłat zarobków robotniczych, związki zawodowe podjęły zbiorową akcję u inspektora pracy domagając się zaostrzenia sankcyj karnych za tego rodzaju wykroczenia. Zaznaczyć wypada, że niewypłacanie stosuje się wyłącznie w żydowskich fabrykach i to zwłaszcza ostatnio w związku z zaostrzeniem sytuacji międzynarodowej.

# Żydowski tupet przekracza granice

### *W żydowskiej fabryce upominających się o swe prawa robotników nazywa się „parszywymi owcami"*

Pabianice, 2. 5. (w). W żydowskiej fabryce sztucznej wełny (lanitalu) „Polana", w której robotnicy pracować muszą w niezwykle ciężkich podrywających ich zdrowie warunkach — dochodzi bardzo często do różnych zatargów na tle niehonorowania przez firmę stawek.

W następstwie takiego zatargu zwolnionych zostało 4 robotników. Poszkodowani zwrócili się do Inspektoratu Pracy. W czasie konferencji w Inspektoracie dyrektor firmy Majda wyraził się o owych czterech zwolnionych, że są „parszywymi owcami". Na skutek tego obrażeni robotnicy zerwali konferencję. Po wznowieniu konferencji delegaci wysunęli w imieniu robotników żądanie wyrównania stawek oraz zmiany dnia pracy z 6 na 8 godzin. Przedstawiciel firmy dyr. Majda oświadczył, że sprawę przyjęcia z powrotem wydalonych robotników poleci załatwić. Tymczasem jednak termin wypowiedzenia 6 maja się zbliża, a robotnicy, żywiciele rodzin, nie otrzymali jeszcze żadnego zapewnienia, że zostaną zatrudnieni.

## Poświęcenie szkoły pilotów

Łódź, 2. 5. Wczoraj nastąpiło uroczyste poświęcenie i otwarcie szkoły pilotów na lotnisku w Lublinku. Na uroczystość poświęcenia szkoły pilotów przyjechał prezes LOPP gen. inż. Berbecki, dowódca O. K. gen. Wiktor Thomme i jego zastępca płk. dypl. Bolesławicz.

Poświęcenia szkoły dokonał J. E. ks. biskup Włodzimierz Jasiński. Krótkie przemówienie wygłosił prezes gen. Berbecki, mówiąc o konieczności wytężenia wszystkich sił dla obrony państwa.

## Po wyborach w Sieradzu

Sieradz, 2. 5. — Niedzielne wybory do Rady Miejskiej w Sieradzu odbyły się w niezwykłych okolicznościach. Były cztery listy: Obozu Narodowego (Str. Narodowego) nr 3, „Ozonu" nr 1, PPS nr 2 i Żydów nr 4. W wyniku wyborów Str. Nar. otrzymało 4 mandaty, „Ozon" — 10, PPS — 4 i Żydzi — 6. i

Należy zaznaczyć, że bardzo znaczna ilość wyborców nie głosowała w ogóle. „Ozon" pomimo wytężonej i nieprzebierającej w środkach agitacji nie zdołał uzyskać większości, natomiast socjaliści z jednego doszli do 4 mandatów, a Żydzi z 4 do 6.

## Radio

### Środa, 3 maja

7.15 pieśń „Bogurodzica"; 7.20 orkiestra wojskowa; 8.00 dziennik poranny; 8.15 „Hej Orle Biały" — audycja muzyczno - słowna w oprac. Franciszka Rylinga ze Lwowa; 8.40 Z. Wierciak: Wiązanka pieśni z całej Polski.

9.00 transmisja nabożeństwa z Warszawy. Kazanie wygłosi ks. prałat dr Czesław Falkowski (z Wilna) Po nabożeństwie: I. Polskie pieśni religijne w wyk. Poznańskiego Chóru Katedralnego p/d ks. prof. Wacława Gieburowskiego, II. Adam Mickiewicz o Konstytucji 3-go Maja — recytacje, III. Melodie z przeszłości — koncert rozrywkowy; 11.45 pogadanka.

11.57 sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 13.00 „Wśród Orłów i Chorągwi" mowa ks. Prymasa Woronicza — recytacje; 13.20 muzyka obiadowa; 14.35 transmisja fragmentów uroczystości 3-cio majowych.

15.00 koncert rozrywkowy; 15.30 audycja dla wsi; 16.20 start do Biegu Narodowego 3 Maja; 16.30 z zapomnianych pieśni naszych — audycja w opracowaniu Włodzimierza Poźniaka; 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Dzień Zmartwychwstania" — słuchowisko historyczne; 17.30 „Wiwat 3-ci Maj" — koncert rozrywkowy; 19.00 budujmy silne lotnictwo; 19.40 „Wieczór 3-cio Majowy", transmisja z sali teatralnej f-my Geyer.

20.15 wiadomości sportowe lokalne; 20.20 audycje informacyjne; 21.00 koncert Chopinowski w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego — fortep.; 21.30 pieśni w wyk. Gdańskiego Chóru — z Gdyni przez Toruń; 21.55 muzyka taneczna i rozrywkowa; 23.00 ostatnie wiadomości.

**Żydowskie auto przejechało dwie Żydówki**

# *Polska Łódź w dniu 3 Maja subskrybuje Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej*

# Nieprzerwanie płyną ofiary na obronę narodową

Mołodeczno. (PAT.) — Szeregowcy kompanii łączności w Mołodecznie samorzutnie zebrali między sobą z drobnych swych oszczędności 72 zł 27 gr, którą to kwotę w dniu 24 kwietnia złożyli na ręce swego dowódcy kompanii z przeznaczeniem na P. O. P. — 60 zł, a uzyskane trzy bony i resztę pieniędzy przeznaczyli na F. O. N.

Warszawa. (PAT.) Do rąk Prezesa Rady Ministrów generała Sławoja Składkowskiego wpłynęły następujące ofiary na dozbrojenie armii:

Od p. dra Józefa Leśniewskiego z Warszawy — 50 rubli ros. w złocie; od p. Zygmunta Nadratowskiego z Warszawy — złoty sygnet i 1.200 złotych gotówką; od p. Joachima Brunnera z Warszawy — 100 dolarów amerykańskich w złocie i czek P. K. O. na zł 2.534,43 zł; od p. Antoniego Naasa z Tomaszowa Mazowieckiego — 2 obrączki złote i obligacje 5 pct państwowej pożyczki konwersyjnej na zł 100; od p. Stanisława Skalskiego z Warszawy — 2 aparaty do odczytywania map.

Wszystkie ofiary zostały niezwłocznie przekazane na Fundusz Obrony Narodowej.

Wilno. (PAT.) Pracownicy okręgu dyrekcji kolejowej w Wilnie złożyli do dnia 1 maja rb. następujące ofiary na F. O. N.:

3 ciężkie karabiny maszynowe z całkowitym oporządzeniem, gotówką — 46.066 zł 75 gr, obligacyj poż. państw. na 2.766 zł, obrączek złotych — 7, złotych pierścionków z trzema kamieniami szlachetnymi — 2, rubli rosyjskich złotych — 5, rubli rosyjskich srebrnych — 3, dolarów U. S. A. złotych — 5, srebra — 77 gramów.

Rybnik. (PAT.) Na posiedzeniu Rady Miejskiej w Pszczynie uchwalono przeznaczyć na F. O. N. 24 stare monety, wartości muzealnej. M. in. są srebrne talary drezdeńskie i tyrolskie oraz monety cesarstwa rzymsko-niemieckiego.

Katowice. (PAT.) Według prowizorycznych obliczeń Wojew. Komitetu Pożyczki Obrony Narodowej, do końca kwietnia rb. subskrybowano na obszarze woj. śląskiego na P. O. P. ok. 30 milionów złotych.

Warszawa. (PAT.) Pan minister spr. wojskowych gen. T. Kasprzycki przyjął w dniu 2 maja:

Delegację pracowników umysłowych i fizycznych państwowych wytwórni uzbrojenia. Delegaci zameldowali panu ministrowi o złożeniu daru na F. O. N. w kwocie 500 tys. złotych i o zadeklarowaniu 1.200 tys. zł na pożyczkę obrony przeciwlotniczej.

Delegację pracowników umysłowych i fizycznych okręgowej kolei państwowych w Radomiu z dyr. inż. Stanisławem Tarwidem na czele, która wręczyła panu generałowi czek na F. O. N. na sumę 110 tys., jako pierwszą wpłatę na poczet zadeklarowanej ogólnej sumy w wysokości 170 tys. zł niezależnie od tych sum pracownicy kolejowi dyrekcji okręgowej w Radomiu zadeklarowali milion złotych na pożyczkę obrony przeciwlotniczej.

## Pracownicy kolejowi w Krakowie na FON

Kraków (PAT). W imieniu wszystkich pracowników okręgu dyrekcji kolejowej w Krakowie dyrektor inż. Czerniewski złożył na ręce p. generała Narbutt-Łuczyńskiego 104.918,54 zł i dwie złote obrączki na Fundusz Obrony Narodowej.

Dar ten powstał z ofiar składanych w okresie 8 miesięcy na mocy uchwały samorzutnie w dniu 10 czerwca 1938 r. ukonstytuowanego zebrania pracowników kolejowych, którzy również subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości od 25 do 75 pct miesięcznych poborów.

## Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego na FON i POP

Sosnowiec. (PAT). Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego w Będzinie wystosowały do komisarza POP w Będzinie pismo, w którym komunikują: W dniu 25 marca zadeklarowaliśmy i wpłaciliśmy przez Bank Polski w Sosnowcu na FON 50 tys. zł. W dniu 31 marca w Śląskim Zakładzie Kredytowym na POP — 100 tys. zł. W dniu 2 maja w KKO w Będzinie na POP — 50 tys. zł — razem 200 tys. zł.

Niezależnie od tego w dniu dzisiejszym zadeklarowaliśmy w KKO w Będzinie: dyrekcja Szymon i Jerzy Fuerstenberg zł 7.400, pracownicy umysłowi 5.900, robotnicy 14.900. Łącznie zadeklarowaliśmy zatem na FON i POP 228.200 zł. Deklarowana suma zostanie wpłacona w całości do dn. 5 lipca 1939 r.

# SPORT

## Lekka atletyka

(sp) **Anglia — Szwecja w 5-boju.** W dniu 9 maja rozpocznie się w Londynie trzydniowy międzypaństwowy mecz Anglia — Szwecja w pięcioboju nowoczesnym. Szwecja wystąpi w składzie: Wiliam Grut, Olaes Egnell, Bror Folcker lub Stig Kuylenstierna. Kapitanem drużyny będzie kpt. Thofeldt.

**RÓŻNE**

(sp) **Grecja** zamierza wziąć liczniejszy, niż kiedykolwiek, udział w igrzyskach olimpijskich w Helsinkach 1940 r. Na przygotowania olimpijskie otrzymał sport grecki od rządu sumę 2,5 mil. drahm. Dalsze 5 mil. drahm wyasygnowane będzie wkrótce na budowę terenów sportowych.

(sp) **Na Śląsku** odbyło się w kilku klubach śląskich wewnętrzne zawody lekkoatletyczne. Ciekawsze wyniki były następujące:

Na zawodach Pogoni: 100 m — 11.7 sek; w dal — Chmiel 653 cm; w zwyż — Moszycki 168 cm; trójskok — Niezabitowski 12.16 m; 1 500 m: Wilim 4:32 min.

W zawodach KPW (Katowice): 800 m: Kaczmarek 2:14; 5 000 m: Karwowski 16,12; w dal: Wieczorek 637 cm. W konkurencjach kobiecych 60 m: Kosmalska 8.9. W dal: Kularczykówna 432 cm.

(sp) **W Krakowie.** W niedzielnych wewnętrznych zawodach lekkoatletycznych Cracovii uzyskano nast. ciekawsze wyniki:

Dysk — Pouch 36.95 m; 400 m: Dudek 56.7; 4 000 m: Soldan 12:32,4. Tyczka: Kluczewski 338 cm. 60 m płotki: Oszast 9.6; wzwyż — Bochenek 161.5.

W zawodach młodzieży krakowskich szkół średnich wyniki były następujące:

100 m: Orczykowski 11.5. 400 m: Walczak 57. Dysk: Zając 31.53 m. Kula: Drzewiecki 10.41 m. 1,500 m: Manlikowski 4.45. Skok w dal: Bystrzyński 5.66. Tyczka Bochenek 3.28 m. Skok w zwyż: Wojewoda 161.5 m.

## Motocyklizm

(sp) **Zawody w Sosnowcu.** W ramach jubileuszu 10-lecia klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego odbyły się w Sosnowcu szosowo-terenowe wyścigi motocyklowe. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

100 ccm — Jankowski z Dąbrowy; 350 cmm — Jung z Rydułtowych; kat. 500 ccm Breudler z Łodzi.

## Pływanie

(sp) **Zawody szkolne w Krakowie.** W basenie YMCA w Krakowie odbyły się zawody pływackie uczennic krakowskich szkół średnich. W ogólnej punktacji zwyciężyła drużyna gimnazjum TSL 47 p. przed gimnazjum XI 19 p. i Urszulankami 17 p. W biegu na 50 m kl. Lipińska (TSL) uzyskała czas 56.4. Poza konk. doskonały czas uzyskała Gażyńska (Urszulanki) 42.8. 4 × 25 m dow. — TSL 1:34.

(sp) **Zawody szkolne w Siemianowicach.** Otatnio w Siemianowicach odbyły się zawody pływackie młodzieży szkół średnich Śląska. Młodzi pływacy ustanowili kilka nowych rekordów szkolnych.

Najlepezy wynik uzyskał Jarecki na 100 m. kl. — 15.20.6. Ten sam zawodnik uzyskał dobry czas na 200 m kl.: 3:01,4; 100 m grzbiet. — Kubik z Cieszyna 1:22,5.

W konkurencji dziewcząt dobry wynik uzyskała Ciałówna na 100 m kl., a mianowicie 1:41 min.

## Piłka nożna

(sp) **RKS — Broń 0:0.** Spotkanie o mistrzostwo podokręgu warszawskiego w klasie A pomiędzy miejscowymi drużynami RKS — Broń dało wynik bezbramkowy.

(sp) **Piłkarski Zw. Belgijski** zwrócił się do P. Z. P. N. aby mecz Polska — Belgia (28. bm. Łódź) prowadzili dwaj neutralni boczni sędziowie. W odpowiedzi P. Z. P. N. podkreślił, że w ostatnim meczu na terenie Belgii sędziowali dwaj boczni sędziowie belgijscy. P. Z. P. N. dodał, że chętnie widziałby jednego bocznego sędziego belgijskiego, pod warunkiem jednak, że zespół belgijski zabierze go ze sobą do Polski. (Pat)

(sp) **P. Z. P. N. wyjaśnił Związkowi Bułgarskiemu,** który zawiadomił, że ze względu na nieodpowiedni dla Bułgarów teren zawodów i słabą, ich zdaniem, reprezentację Polski przeciwko Bułgarii — odwoła spotkanie z Polską, że nie rozróżniamy w Polsce reprezentacji A, czy B, a jest tylko oficjalna drużyna państwowa. Co do Krakowa, jako miejsca meczu, P. Z. P. N. podkreśla, że grali tam swe pierwsze spotkania Węgrzy i Szwedzi. Poza tym także reprezentacje jak Jugosławii czy Rumunii również nie rozgrywały swych pierwszych spotkań z Polską na terenie Polski w Warszawie.

**Przed spotkaniem Polska — Włochy (amatorzy).** W odpowiedzi na zaproszenie do Polski, Włoski Związek Piłkarski zawiadomił P. Z. P. N., że chętnie rozegra jedno spotkanie w rb. w Polsce, prosi jednak o podanie warunków finansowych. P. Z. P. N. wystosował pismo do Włoch z wymienieniem warunków i zaproszeniem Włochów na międzypaństwowe zawody do Katowic na mies. czerwiec, za wyjątkiem dni 4 i 6. (Pat)

(sp) **Liga Zagłębia.** W spotkaniu o mistrzostwo Ligi Zagłębia Dąbrowskiego, Czeladzki KS pokonał częstochowską Brygadę w stosunku 7:1 (4:0), a sosnowiecka Unia zwyciężyła Sarmację z Będzina 4:1 (1:0). W tabeli prowadzi nadal sosnowiecka Unia przed ³rygadą.

(sp) **Odwołane spotkanie Ruch — Nemzeti.** Zapowiedziane na dzień 3. bm. w Katowicach międzynarodowe zawody Ruch — Nemzeti (Budapeszt) zostały odwołane, gdyż większość graczy Ruchu powołana została do reprezentacji Śląska w spotkaniu z Łodzią o puchar Polski.

## Pięściarstwo

(sp) **Sosnowiec zremisował z Białą.** W Białej rozegrany został mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Sosnowca i Bielska - Białej. Mecz dał wynik remisowy 8:8.

## Różne

(sp) **Ameryka gotowa do ogrzysk zimowych.** Stany Zjednoczone ustaliły już skład swej reprezentacji na zimowe igrzyska olimpijskie w St. Moritz 1940 r.

W łyżwiarstwie startować będą panie: Joan Tozzer i Audrey Peppe, panowie Robin Leo i Oliver Haupt oraz para Joan Tozzer — Bernard Fox. Poza tym napewno wyjedzie do St. Moritz drużyna hokeja lodowego.



## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2 maja 1939 r.

| Dewizy: | trans. | kup | sprzed. |
|---|---|---|---|
| Belgia | 90.60 | 90.38 | 90.82 |
| Berlin | —,— | 212.01 | 213.07 |
| Gdańsk | —,— | 99,75 | 100,25 |
| Amsterdam | 282,90 | 282.18 | 283,62 |
| Kopenhaga | —,— | 110,82 | 111,38 |
| Londyn | 24.89 | 24.82 | 24,96 |
| Nowy Jork czek | —,— | 5.30 1/4 | 5,32 3/4 |
| Nowy Jork kabel | 5.32 | 5.30 3/4 | 5.33 1/4 |
| Oslo | —,— | 124.73 | 125.37 |
| Paryż | 14,11 | 14,07 | 14,15 |
| Sztokholm | 128,25 | 127,93 | 128,57 |
| Zurych | 119.55 | 119,25 | 119,85 |
| Mediolan | —,— | 27,93 | 28,07 |
| Helsinki | —,— | 10.97 | 11.03 |
| Montreal | —,— | 5,28 3/4 | 5,31 1/4 |

Tendencja niejednolita.

| Waluty: | kup. | sprzed. |
|---|---|---|
| Belgi belgijskie | 90.35 | 90,82 |
| Dolary amerykańskie | 5,30 | 5.32 1/2 |
| Dolary kanadyjskie | 5.26 1/2 | 5.29 |
| Floreny holenderskie | 281,90 | 283,62 |
| Franki francuskie | 14,05 | 14,15 |
| Franki szwajcarskie | 119,05 | 119,85 |
| Funty angielskie | 24,80 | 24,96 |
| Guldeny gdańskie | 99.75 | 100,25 |
| Korony duńskie | 110,60 | 111,38 |
| Korony norweskie | 124,55 | 125,37 |
| Korony szwedzkie | 127,65 | 128,57 |
| Liry włoskie | 17.00 | 17.60 |
| Marki fińskie | 10.70 | 11.03 |
| Marki niemieckie srebrne | 77,50 | 80,00 |

**Obligacje i papiery wartościowe:**

4 1/2% wewnętrzna 61,75
3% inwestycyjna I. em. 84.00
3% inwestycyjna II. em. 82,50 serie nie notowane
5% konwersyjna 67,00
5% kolejowa 63,00
4% premiowa dolarowa 39,00
4% konsolidacyjna 63,25 62,75 ost. setki i drobne
4 1/2% Ziemskie seria piąta 57,50 57,25

Tendencja dla pożyczek i listów nieco słabsza.

**Akcje:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bank Polski | | | 115,00 |
| Cukier | | | 36,50 |
| Modrzejów | | | 19,00 |
| Ostrowiec | | 80,00 | 79,00 |
| Starachowice | 53,75 | 54,25 | 54,00 |
| Zieleniewski | | | 68,00 |
| Haberbusch | | | 68,50 |

Tendencja nieco słabsza.

## Notowania giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz. 2. 5. Pszenica 21,00—21.25; żyto 15.50—15,60; jęczmień I. 19.00—19,25, II. 18,50—18,75; owies 16,50—16,75; mąka pszenna 65% 34,25—35,25; otręby pszenne m. 13,75—14.25, śr. 13,50—14, gr. 14,25—14,75; otręby żytnie 12,75 do 13,25.

Katowice. 2, 5 Pszenica cz. 22,75—23,25, jedn. 21,25—21,75, zb. 20,50—21; żyto 16,15—16,40; jęczmień przem. 19,00—19,25, past. 18,00—18,25; owies jedn. 18,50—18,75, zb. 17,50—18; mąka pszenna 65% 33.00—34; otręby pszenne gr. 14,25 do 14,50, śr. 13,00—13,25, m. 12,50—12.75; otręby żytnie 12,00—12,25.

Łódź, 2. 5. Pszenica jedn. 23,25—24.50. zb. 22,75—23; żyto 16,25—16,50; jęczmień przem. 19,50—20,00; owies I. st. 18,00—18,50. II. st. 17,50 do 18; mąka pszenna 65% 36,00—37; otręby pszenne gr. 2,75—13, śr. 12,50—12,75, m. 12,00—12,25; otręby żytnie 12,00—12,25.

Lwów, 2. 5. Pszenica cz. szkl. 22,50—23,50, biała jedn. 21.25—21,50, jedn. 21,25—21,50, zb. 20.25—20,50; żyto I. st. 14.40—14.75, II. st. 14,00 do 14,25; jęczmień przem. 18,00—18,25, past. 17,00—17,25; owies jedn. 17,50—17,75, zb. 17,00—17,25; mąka pszenna 65% 35,50—37; otręby pszenne gr. 12.25—12,50, śr. 10.75—11.50, m. 11,50—12,25; otręby żytnie 10,75—11.

Warszawa 2. 5. Pszenica jedn. 23.50—24.00, zb. 23.00—23,50; żyto I. st. 15,50—15,75; jęczmień I. st. 18,50—18,75; II. st. 18.25—18,50; owies I. st. 17.25—17,75; II. st. 16.75—17.00; mąka pszenna 65% 35,00—37; otręby pszenne gr. 14,25—14,75, śr. 13,25—13,75, m. 13,25—13,75; otręby żytnie 12,25—12,75.

## Losowanie 4-proc. prem. pożyczki dolarowej serii III

Odbyło się 50 losowanie premii 4 pct premiowej pożyczki dolarowej serii III. Wylosowanych zostało 95 premij na ogólną sumę 37 500 dol., a mianowicie:

**1 premia na 12 000 dol.** — 185 317.

**2 premie po 3 000 dol.** — 861 139, 168 864.

**7 premij po 1 000 dol.** — 641 026, 664 456, 1 029 595, 1 032 506, 1 118 580, 1 341 357, 1 496 632.

**10 premij po 500 dol.** — 91 805, 252 402, 474 887, 638 197, 671 018, 989 290, 1 016 029, 1 090 948, 1 208 192, 1 479 312.

**75 premij po 100 dol.** — 538, 9 518, 18 727, 26 459, 30 010, 41 411, 54 394, 85 598, 91 383, 92 824, 124 130, 135 043, 135 843, 146 416, 176 141, 246 279, 257 164, 259 624, 264 551, 279 387, 282 146, 341 636, 368 399, 374 407, 430 129, 433 834, 422 108, 483 435, 527 115, 539 562, 561 569, 563 881, 572 214, 573 338, 574 258, 610 083, 610 373, 612 470, 622 144, 656 801, 659 530, 672 289, 687 667, 736 736, 753 121, 769 259, 823 269, 824 120, 828 588, 879 998, 891 461, 993 528, 1 028 912, 1 120 975, 1 135 327, 1 139 682, 1 141 128, 1 169 757, 1 208 448, 1 214 148, 1 241 472, 1 243 626, 1 253 770, 1 271 194, 1 284 246, 1 285 346, 1 316 419, 1 320 904, 1 327 902, 1 349 767, 1 351 910, 1 461 535, 1 477 401, 1 484 818, 1 494 669.

**Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską"!**



Dnia 30 kwietnia 1939 r. o godz. 2 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami mój najdroższy mąż, nasz drogi ojczym, teść i dziadek ś. p.

## Julian Fórnal

przeżywszy lat 47. Pogrzeb odbędzie się 3 maja o godz. 3 z Szpitala Miejskiego.

W ciężkim smutku pogrążeni

z 10 934 **żona z synami i rodzina.**

Poznań, Bliżyn, Sandomierz, Lübeck.

†

W sobotę, dnia 29 kwietnia 1939 r. o godzinie 20,10 zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami nasza najdroższa siostra i ciocia ś. p.

## Józefa Kominowska

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się w środę, 4. bm. o godz. 16 z szpitala miejskiego na cmentarz archikatedralny.

W ciężkim smutku pogrążona

Poznań. **rodzina.**

Zakład Pogrzebowy Fr. Jędraszczyk, Chwaliszewo 34.

†

W niedzielę, 30 kwietnia 1939 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza najmilsza siostra i droga ciocia ś. p. z Ślusarków

## Leokadia Lewandowska

przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się w środę, 3. bm. o godz. 17 z kostnicy cmentarza farnego.

W nieutulonym smutku pogrążeni

z 10 936 **mąż i rodzina.**

Poznań, ul. Wrocławska 31.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

# OGŁOSZENIA DROBNE

**Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.**

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n 745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.15, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9.15.

## 1. DOMY-PARCELE

### Plac
budowlany centrum, każdą branżę sprzedam. Kalisz, Lemanowskiego 8a dozorca. zd 80 941

### Parcele rolne
do sprzedania pod Grodziskiem na dogodnych warunkach zapłaty. Kredyt do 10 lat. Wiadomość Gniewosz, Poznań Prusa 4 P 4395-54.476

### Dom
kupię, wpłacę 4 000,— gotówką. Oferty Orędownik. Poznań zd 80 240

## 2. PIENIĄDZ

### 10 000,—
potrzebuję na pierwszą hipotekę. Oferty Orędownik, Włocławek. N 21 596

## 6. OŻENKI

### Trzydziestotrzyletni
pensji 300,— nieruchomość 40 000 szuka żony. Oferty Orędownik, Poznań zd 80 324

### Dla
kuzyna po czterdzistce handlowca posiadającego 58 000 zł, poszukuję panny lub wdówki celem ożenku majątek mile widziany dla wspólnego dobra. Oferty Orędownik Poznań zd 80 524.

### Kawaler
poślubi panią, która wyrobi stałą pracę. Zgłoszenia Orędownik. Poznań zd 80 416

### Emeryt
starszy samotny poślubi nauczycielkę na wsi, w średnim wieku. Oferty Orędownik, Poznań zd 80 356

### Rzemieślnik
lat 28, brunet, bezrobotny szuka żony. Oferty Orędownik. Poznań zd 80 379

### Szukam
znajomości panowie stałą pracą do lat 45. Cel matrymonialny. — Oferty Orędownik, Poznań zd 80 284

### Kawaler
1 500,— gotówki poszukuje pracy może być później ożenek. Oferty Orędownik. Poznań zd 80 274

### Wspólniczki
1 500,— poszukuje kupiec, ożenek nie wykluczony. Oferty Orędownik. Poznań zd 80 252

### Trzydziestopięcioletnia
domem wartości 18 000. poślubi pana gotówką. Oferty Orędownik, Poznań zd 80 611

### Trzymorgową
budowlaną parcelę, Poznaniu, okazyjnie sprzedam — zamienię. Oferty Orędownik Poznań zd 80 529

## 7. SPRZEDAŻE

### Zakład
fotograficzny do sprzedania w Łęczycy. Wiadomość Łódź, Leśna 8 (przy Drewnowskiej) — Adamski. N 21 713

### Zakład
fryzjerski dobrze prosperujący, centrum zaraz sprzedam. Oferty Orędownik. Poznań zd 80 589

Nim kupisz



**wirówkę** do mleka zażądaj od najbliższego przedstawiciela zademonstrowania pierwszorzędnej, **światowej sławy** wirówki

### Westfalia.
Adresy nieznanych przedstawicieli wskaże

**„Primarus".**

Poznań, Skośna 17. zd 80 597

### Piekarnia
cukiernia korzystnie do odstąpienia za 3.000 zł. Zgłoszenia Agentura Orędownik, Konin. N 10 787

### Do
sprzedania tanio Księgarnia, materiały piśmienne, Radomsko. — Oferty Orędownik. Poznań zd 80 322

### Zakład
fryzjerski dameko-męski sprzedam zaraz. J. Ratajczak. Krotoszyn, Sienkiewicza zd 80 071



### Zegary
wieżowe, fabryczne, reklamowe naprawa zegarów, frezowanie wszelkich kół i trybów. Fabryka zegarów. Poznań, Mostowa 15. zd 80 411

## 12. DO WYNAJĘCIA

### Do
wynajęcia 4 pokoje z kuchnią z wygodami front pierwsze piętro. Łódź, Kilińskiego 148. Wiadomość u gospodarza. N 21 693

## 15. POKOJE UMEBL.

Biuro

### Kwaterunkowe
przy Wystawie Wynalazków w Łodzi w okresie od dnia 21 maja br. poszukuje pokoi umeblowanych z pościelą. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wystawy, Sienkiewicza 40 tel 241-70. N 21 714

## 18. DZIERŻAWY

### Piekarnię
skład, urządzeniem, mieszkaniem centrum Grudziądza wydzierżawię zaraz lub sprzedam nieruchomość. Oferty Kurier Poznański zdg 80 295-6

Poszukuję dzierżawy

### piekarni
średnim mieście. Zgłoszenia Agentura Orędownik. Brudło Grodzisk. N 21 578

## 23. ROZMAITE

### Przybłąkał
się pies czarny, podpalony pinczerek. Odebrać za wynagrodzeniem. Kruk, Radogoszcz, Szopena 2. N 21 712

### Nałogów
wszelkich szkodliwych pozbędziesz sie stosując wypróbowane moje metody. Pisz zaraz: Wittlin. Kraków Urzędnicza 42/3, ng 11 333-4

### Mężczyźni!
Mój system daje pełnię sił męskich i energię nawet w wieku starszym. Zgłoszenia pod „Energia" Kraków skrytka 240. ng 10 109-10

### Wdowa
odda 5 letnią córeczkę za własną. Oferty Orędownik, Poznań zd 79 935

## 27. WOLNE MIEJSCA

### Fryzjerka
na żelazkową robotę potrzebna na stałą posadę, dobrym wynagrodzeniem zaraz albo od 15. 5. Z. Owsiński, Kościerzyna, św. Jana 1 — 2. N 21 595

### Potrzebny
do Stowarzyszenia pracownik biurowy, obeznany z procedurą podatkową i ogólną biurową. Pożądana znajomość stenografii. — Szczegółowe oferty z wymienieniem dotychczasowej pracy Orędownik, Łódź, pod „106".

### Fryzjer
potrzebny pomocnik na wodną ondulację ewentl. i męskie. Włocławek. Kościuszki 14/16. Fryzjernia. N 21 597

### Fryzjer
potrzebny, Specjalność: wodna ondulacja, ewentl. męski. Włocławek Kościuszki 14/16. Fryzjernia. N 21 576

### Zarządczyni
domu poszukuje samodzielny kupiec jako współwłaścicielkę gotówka 3 000. Oferty Orędownik Poznań p. 200

### Kucharka
na letnisko znająca kuchnię restauracyjną i wszelkich prac potrzebna zaraz. Podać warunki Orędownik. Poznań zd 80 196

### Szukasz pracy




zapisz się na członka Spółdzielni **„Skóra i Futro"** Poznań, ul. Szwajcarska 37. — Zarobisz przy skupie konserwacji przetwórczości. — sprzedaży skór. Odbierzmy zarobek Żydom, gdy możemy zarabiać sami! zd 80 343






Pg 4903/4-Ż. 549

### Zdobycie stanowiska
ułatwi „Samouczek Rachunkowy i Geometrii" Sitowskiego. 1000 zadań rozwiązanych. — Łatwa nauka bez nauczyciela. Uniwersalny poradnik dla każdego. Cena zł 4,80 przek. z góry z posyłką 5.10, za zaliczeniem pocztowym zł 5,80 wysyła Księgarnia Mikulskiego Katowice, Mariacka 2. P 4897-71,123

### Zapewni byt
sobie i swej rodzinie każdy kto chce pracować i posiada zdolności przy sprzedaży artykuły pierwszej potrzeby wprost konsumentowi. Towar Polski — pożądany w każdym domu — zysk od 6 do 12 zł dziennie. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne. „Promień" Poznań, Dąbrowskiego 81 zd 80 354-5

### Dwóch
krawców potrzebuje zaraz stałe zatrudnienie. Koślikowski. Damasławek, Poznańskie. N 21 579

### Czeladnik
piekarsko - cukierniczy potrzebny 15 maja. Leszno, Leszczyńskich 23. Parysek. zd 80 388

## 31. ROZRYWKA




### Robot
luksusowy krem do obuwia w 8 kolorach pudełko tylko 25 groszy! Pg 4599-18,6




Pg 4914/15-1725/27

# programy radiowe

## OGÓLNOPOLSKIE

**Czwartek, 4 maja**

**6.30** aud. poranne; **11.00** „Jak to na Mazowszu" — poranek dla szkół powsz. **11.25** muzyka (płyty); **11.30** audycja dla poborowych; **11.57** sygnał czasu; **12.03** audycja południowa; **15.00** rozmowa technika z młodzieżą; **15.15** „Echa mocy i chwały"; **15.30** muzyka w wyk. Orkiestry; **16.00** — dziennik; **16.05** wiad. gospodarcze **16.20** praca społeczna wsi — odczyt dla młodzieży licealnej; **16.40** ork. mandolinistów „Kaskada"; **17.00** pszczoła zbiera miód — pog. **17.10** koncert solistów (ze Lwowa); **17.50** „Chłodnictwo spiżarnia gospodarki żywnościowej" — pog.; **18.00** piosenki G. Gershwina (płyty); **18.20** sport jeździecki — pog.; **18.30** Beethoven: Trio op. 70 Nr. 1 D-dur. Wyk.: W Niemczyk — skrzypce, K. Wiłkomirski — wiolonczela, M. Wiłkomirska — fortep.; **19.00** budujemy silne lotnictwo; **19.20** koncert rozrywkowy. Ork. Rozgł. Katowickiej, K. Bożyk — wiolonczela, J. Marys i P. Wiencek — duet obojowy; **20.00** audycja dla wsi; **20.15** koncert rozrywkowy (z Katowic) (d. c.); **20.35** audycje informacyjne; **21.00** „Wieczór muzyczny u Karłowiczów" — audycja literacko-muzyczna; **21.45** wiedza i książka; **22.00** muzyka taneczna (płyty); **23.00** ostatnie wiadomości; **23.05** koncert muzyki polskiej w wyk. Orkiestry P. R. z udz. Ireny Dubiskiej (skrzypce).

**Piątek, 5 maja**

**6.30** aud. poranne; **11.00** audycja dla szkół: „Matka Marszałka" — aud. z okazji „Dnia Matki"; **11.25** muzyka (płyty); **11.30** audycja dla poborowych; **11.57** sygnał czasu; **12.03** audycja południowa; **15.00** „Hokus, pokus, dominicus" — audycja dla młodzieży; **15.20** poradnik sportowy; **15.30** muzyka w wyk. Ork. Rozgł. Wileńskiej; — **16.00** dziennik; **16.08** wiad. gospodarcze; **16.20** rozmowa z chorymi; **16.35** sonaty na wiolonczelę i fortepian. Wyk.: Z. Rabcewiczowa (fortep.) i T. Lifan (wiolonczela); **17.10** przegląd nowych wynalazków — pog.; **17.25** pieśni w wyk. Męskiego Chóru Nauczycielskiego przy Inst. Pedag. w Katowicach; **17.45** skrzynka techniczna; **18.00** instrumenty dęte solo i w zespołach (płyty); **18.30** „Białystok" — słuchowisko S. Kleczyńskiego. Muzyka Tad. Szeligowskiego; **19.10** koncert rozrywkowy Ork. A. Hermana. P. Kruszewski i I. Orska (śpiew), Kwartet Schrammla; **19.45** odczyt wojskowy; **20.00** wiosenne prace w warzywniku — pog.; **20.15** d. c. koncertu rozrywkowego (z Krakowa); **20.35** audycje informacyjne; **21.00** pieśni Sibeliusa w wyk. J. Hupertowej; **21.15** koncert muzyki węgierskiej w wyk. Ork. Filh. Warszawskiej przy udziale Ernsta Dohnanyi'ego (dyrekcja i fortepian); **22.30** „Kwitnący cierń" — fragment z nowej powieści Zygm. Kisielewskiego; — **22.50** muzyka (płyty); **22.55** przegląd prasy; **23.00** ostatnie wiadomości.

## KRAJOWE

**Czwartek, 4 maja**

**Toruń — 10.00** koncert rozrywkowy — płyty; **13.00** dla każdego coś; **18.00** najnowsze nagrania muzyki tanecznej — płyty; **18.25** sport; **20.00** morski przegląd gospodarczy; **22.00** koncert rozrywkowy Tor. Ork. Salonowa.

**Katowice — 5.30** montaż płytowy; **14.00** muzyka rozrywkowa ork. rozgł. Katowickiej; **14.55** giełda; **18.00** „Z albumu spikera" **18.25** sport; **20.00** rozmowa ze słuchaczem; **20.10** muzyka (płyty); — **22.00** „Wesoły wieczór" — audycja słowno-muzyczna.

**Kraków — 8.10** płyta za płytą; **8.45** skrzynka dla dzieci wiejskich **14.00** pieśni majowe; **14.10** muzyka; **14.55** wiad. gospodarcze; — **18.25** muzyka operowa (płyty); **20.00** sport; **20.05** „Dobry wieczór państwu"; **22.05** „Krakowska Konfraternia Teatralna" — szkic literacki; **22.20** koncert popularny ork. Zw. Zawod. Muzyków.

**Łódź — 5.55** tańce różnych narodów (płyty); **14.00** muzyka symfoniczna w wyk. Filadelf. Ork. pod dyr. L. Stokowskiego z udz. S. Rachmaninowa — fortep. — (płyty); **14.50** giełda; **18.00** życie młodych — „Radosna wędrówka" **18.10** muzyka (płyty); **18.25** sport; **20.00** lekkie utwory fortepianowe (płyty); **22.00** „Polski przemysł włókienniczy na przełomie 20-lecia" — pog.; **22.10** koncert życzeń.

**Piątek, 5 maja**

**Toruń — 10.00** skrzypce i fortepian — płyty; **13.00** dla każdego coś — płyty; **17.45** „Bór pomści" — słuchowisko; **18.15** „Mefisto" — Liszta — walc (płyty); **18.25** sport; **20.00** „Majowe niedyskrecje", rozmowa z radiosłuchaczami.

**Katowice — 5.30** montaż płytowy; **14.00** „W gniazdku wykluły się młode" — pog.; **14.10** koncert życzeń; **14.50** radiofonizacja kraju; **14.55** giełda; **17.45** „Przyczyny wybuchu powstań górnośląskich" — pog.; **17.55** „W rocznicę III powstania śląskiego" — słuchowisko; **18.15** muzyka polska — płyty; **18.25** sport; **20.00** „O okólnikach" — pogadanka rolnicza.

**Kraków — 8.10** płyta za płytą; **14.00** pieśni majowe; **14.10** muzyka (płyty); **14.20** audycja dla dzieci: a) Skrzynka, b) „Wizyta u pani Turkuciowej" — słuchowisko; **14.55** wiad. gospodarcze; **17.45** dokąd jechać w święto? **17.55** miniatury kwartetowe w wykon. Kwartetu smyczk. Rozgł. Krak. **20.00** sport; **20.05** wywiad sportowy.

**Łódź — 5.35** muzyka poranna (płyty); **14.00** melodie z filmów dźwiękowych (płyty); **14.50** giełda; **17.45** literatura dla wszystkich; **18.00** lekkie utwory fortepianowe w wyk. Artura Wentlanda; **18.20** jak spędzić święto? **18.25** sport; **20.00** śpiewa Tino Rossi (płyty).

## PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

**Czwartek, 4 maja**

**16.00 Koenigsw.** — Muzyka rozrywkowa. **Wiedeń** — Koncert ork. z udz. sol. **17.10 Monachium** — Koncert popularny. **17.15 Rzym** Koncert włosko-brazylijski. **18.15 Kowno** — Program rozrywkowy. **Radio Romania** — Muzyka jazzowa. **18.30 Koenigsw.** — Utwory dawnych mistrzów. **Monte Ceneri** — Koncert rozrywkowy. **18.45** — **Budapeszt** — Orkiestra budapeszteńska. **19.00 Bruksela fl.** — „Baron cygański" opt. J. Straussa (płyty). **19.10 Kolonia** — Koncert z płyt. **19.30 Londyn Reg.** — Muzyka taneczna na organach. — **19.40 Oslo** — Koncert chóru. **20.00 Bruksela fr.** — Utwory Wilhelma Lekeu w wyk. ork. i sol. **20.10 Koenigsw.** — Festiwal Brahmsa. **20.15 Frankfurt** — Koncert popularny. **Lipsk** — Utwory Haydna. **Radio Romania** — Koncert symfoniczny z Ateneum. **20.30** — **Hamburg** — Program rozrywkowy. **Radio Paris** — Koncert symfoniczny. **Wieża Eiffla** — Koncert wokalny i instr. **20.55 Hilversum II** — Koncert beethovenowski. **21.00 Londyn Reg.** — Muzyka do rys. Disneya. **Mediolan** — „Carmen" op. Bizeta. **Sztokholm** — „Wesele" opt. Wihelma. **21.05 Kolonia** — Koncert schubertowski. **21.30 Tuluza** — Koncert rozrywkowy. **21.45 Luksemburg** — Koncert symfoniczny. **22.10 Bruksela fl.** — „Traviata" op. Verdi'ego. **22.15 Radio Romania** — Muzyka lekka. **22.30 Koenigsw.** — Koncert sol. (wiolonc. i fort.). — **Saarbruecken** — Utwory na skrzypce i fort. **Wrocław** — Muzyka rozrywkowa. **23.00 Droitwich** — Muzyka lekka. **Florencja** Koncert rozrywkowy. **23.05 Londyn Reg.** — Ulubione melodie. **23.10 Rzym** — Muzyka popularna. **Hilversum I** — Muzyka rozrywkowa. **24.00 Kopenhaga** — Płyty. **Sztutgart** — Utwory Haendla, Haydna, Liszta i in.

**Piątek, 5 maja**

**15.30 Wiedeń** — Pieśni Schuberta i Wolffa. **16.00 Lipsk** — Koncert ork. symfonicznej i sol. (obój) **17.00 Bratysława** — Płyty. **17.30 Kolonia** — Pieśni miłosne i dziecięce Brahmsa. **17.45 Ryga** — Pieśni łotewskie. **18.30 Beograd** — Muzyka taneczna. **Budapeszt II** — „Walkiria" op. Wagnera. **Kolonia** — Koncert solistów. **Saarbruecken** — Melodie operetkowe. **18.50 Królewiec** — Koncert solistów. **19.00 Droitwich** — Koncert orkiestrowy. **Monachium** — Koncert ork. dętej. **19.10 Radio Paris** — Koncert rozrywkowy. **19.15** — **Berlin** — Sonata A-dur na fort. i wiolonez. Beethovena. **Ryga** — Muzyka klasyczna. **20.00 Kopenhaga** — „Cyrulik sewilski" kom. Beaumarchais'ego. **20.15 Koenigswusterhausen** — Orkiestra dęta. **Wiedeń** — Koncert symfoniczny. (utw. Mozarta, Liszta i in.). **Sztutgart** — Mistrzowie grają dla młodzieży. **20.30 Berlin** — Festiwal Brahmsa. **Paris PTT** — Koncert symfoniczny (Schumann, Liszt, Czajkowski i in.) **21.00** — **Rzym** — Wieczór muzyczny. **Wieża Eiffla** — Muzyka kameralna. **21.40 Kopenhaga** — Rosyjskie melodie ludowe. **21.45 Strasburg** — „La Clochette" op. kom. Duni. — **22.00 Ryga** — Muzyka lekka. — **22.30 Bruksela fl.** — Muzyka kameralna z płyt. **Lipsk** — Koncert rozrywkowy. **Monachium** — Koncert popularny. **22.40 Hilversum II** — Muzyka rozrywkowa. **22.50 Kophenhaga** — Muzyka włoska. **23.00 Luksemburg** — Muzyka lekka. **Radio Paris** — Koncert symfoniczny. **23.40 Hilversum II** — Muzyka organowa. **24.00 Hamburg** — Koncert muzyki nastrojowej, rozrywkowej. **Sztutgart** — Koncert utw. Liszta, Respighi, oraz włoska muzyka operowa.

**Ogłoszenia** 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej): a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości miejscowych 1,— zł. Drobneogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9,30 rano. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą z góry.

**Prenumerata** w Polsce z odnoszeniem gazety do domu miesięcznie (7 razy w tygodniu) 2,50 zł, za granicą miesięcznie od 3.00 zł do 6,00 zł (zależnie od kraju)

**Adres** redakcji i administracji Poznań, św. Marcin 70. Telefony: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61 35-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta tylko: 40-72. Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania. — Konto P. K. O. Poznań 200 149. Pocztowe konto rozrachunkowe: Poznań 3, nr kartoteki 93.